

REPUBLIKA

Rok XII

ŁÓDŹ, WTOREK, 19-GO MARCA 1935 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 77

Manifestacje stolicy na cześć Marszałka

Odświętny wygląd Warszawy.—Miasto w powodzi girland kwiatów i portretów Wodza Narodu.—Olbrzymi pochód ciągnie z placu Marszałka Piłsudskiego pod Belweder.—Przeгляд wojsk na dziedzińcu belwederskim

Warszawa, 18 marca. (Pat) — Dziś, z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, od wczesnych godzin, stolica przybrała odświętny wygląd. Miasto zostało udekorowane flagami narodowymi. Wszystkie gmachy publiczne przyozdobiono girlandami z zieleni, festonami o barwach narodowych i kobiercami, zwieszającymi się z balkonów i okien, w obramowaniu których widnieją portrety Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Wystawy sklepowe, bogato przyozdobione. Za szybami wystaw widnieją portrety Marszałka Piłsudskiego, a również obrazy oraz ilustracje, związane z epopeją Legionów lub z życiem i działalnością Dostojnego Solenizanta.

Na placach stolicy zbudowane zostały w tym roku dekoracje: na Placu Marszałka Piłsudskiego wznosi się strzelista wieża, uwieńczona stylizowanym Orłem Białym. Na Placu Teatralnym, widnieją czerwonej barwy cyfry, umieszczone na 4-ch stronach, ustawionej tam dekoracji. Cyfry te z latami 1831, 1863, 1905 i 1914, znaczą etapy kolejnych walk o Niepodległość.

Również piękne dekoracje ustawiono na placach przedmieść Warszawy.

W stolicy, od samego rana, ruch niezwykle ożywiony, gdyż przybyło dziesiątki wycieczek oraz tysiące osób ze wszystkich zakątków kraju. O zmroku miasto pięknie iluminowane, zajaśniało tysiącami świateł. Pomniki, gmachy państwowe i kościoły, zostały oświetlone reflektorami.

Wieczorem, przy udziale wielotysięcznych rzesz ludności, odbyła się olbrzymia manifestacja na Placu Marszałka Piłsudskiego ku czci Dostojnego Solenizanta.

O godz. 18.30, w świetle setek pochodni, ustawiły się na Placu Marszałka Piłsudskiego organizacje b. wojskowych ze Związkiem Legionistów i P.O.W. na czele, kompanie honorowe Związku Strzeleckiego oraz setki organizacji: ideowych, społecznych i zawodowych.

Tymczasem przed gmach komendy garnizonu przybyły kompanie chorągwiwane pułków piechoty i szkoły podchorążych, inżynierji z orkiestrami, biorące udział w capstrzyku, ustawiając się przed gmachem komendy.

Po odegraniu hymnu narodowego przez połączone orkiestry wojskowe oraz capstrzyku, rozpoczyna się uroczystość na Placu Marszałka Piłsudskiego. Na trybunę występuje przewodniczący komitetu propagandy czynu polskiego, prof. M. Michałowicz, wygłaszając przemówienie.

Po odegraniu przez orkiestrę reprezentacyjną związku strzeleckiego hymnu narodowego, formuje się przy dźwiękach

Marszałek Piłsudski wyjechał do Wilna

Warszawa, 18 marca. (PAT). Dziś rano Pan Marszałek Piłsudski wyjechał wraz z rodziną do Wilna.

Na dworcu żegnali Pana Marszałka pp. minister spr. wewn. M. Zyndram-Kościałkowski, minister komunikacji i żel. M. Butkiewicz, wiceminister spraw wojsk. gen. dr. F. Sławoj-Składkowski, płk. Englisch, płk. Strzelecki i płk. Sołkowski.

„Pierwszej Brygady” olbrzymi pochód, który rusza ulicami miasta do Belwederu, celem złożenia hołdu imieninowego Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

Pochód poprzedzają oddziały wojskowe, biorące udział w capstrzyku. Na czele pochodu postępują przedstawiciele miasta: wiceprezydenci miasta: Olpiński

i Pohoski, przedstawiciele komitetu propagandy czynu polskiego z prof. Michałowiczem.

Za kompaniami honorowymi związku strzeleckiego, kroczą poczty sztandarowe organizacji b. wojskowych, a dalej delegacje poszczególnych organizacji i stowarzyszeń społecznych.

Na chodnikach widnieją tłumy publiczności.

Tymczasem na dziedzińcu belwederskim przybyły delegacje wszystkich oddziałów garnizonu warszawskiego, zakładów, urzędów i instytucji wojskowych, zajmując miejsca po lewej stronie dziedzińca. Przybyli również weterani z 1863 r. ze sztandarem.

Przed nadejściem pochodu, przybył szwadron 1 p. szwoleżerów ze sztandarem i orkiestrą.

Przed rozpoczęciem uroczystości, przybyli do Belwederu: prezes Najwyższej Izby Kontroli, gen. Krzemiński, generałicja z inspektorami armji: gen. Osickim i gen. Orlicz-Dreszerem oraz przedstawiciele władz.

W chwili, gdy pochód dotarł do Belwederu, kompanie chorągwiwane wojska z orkiestrami oraz poczty sztandarowe organizacji b. wojskowych, przemaszowały na dziedzińcu belwederskim. Przeładow oddziałów wojskowych dokonał gen. Osicki przy dźwiękach marsza generalnego.

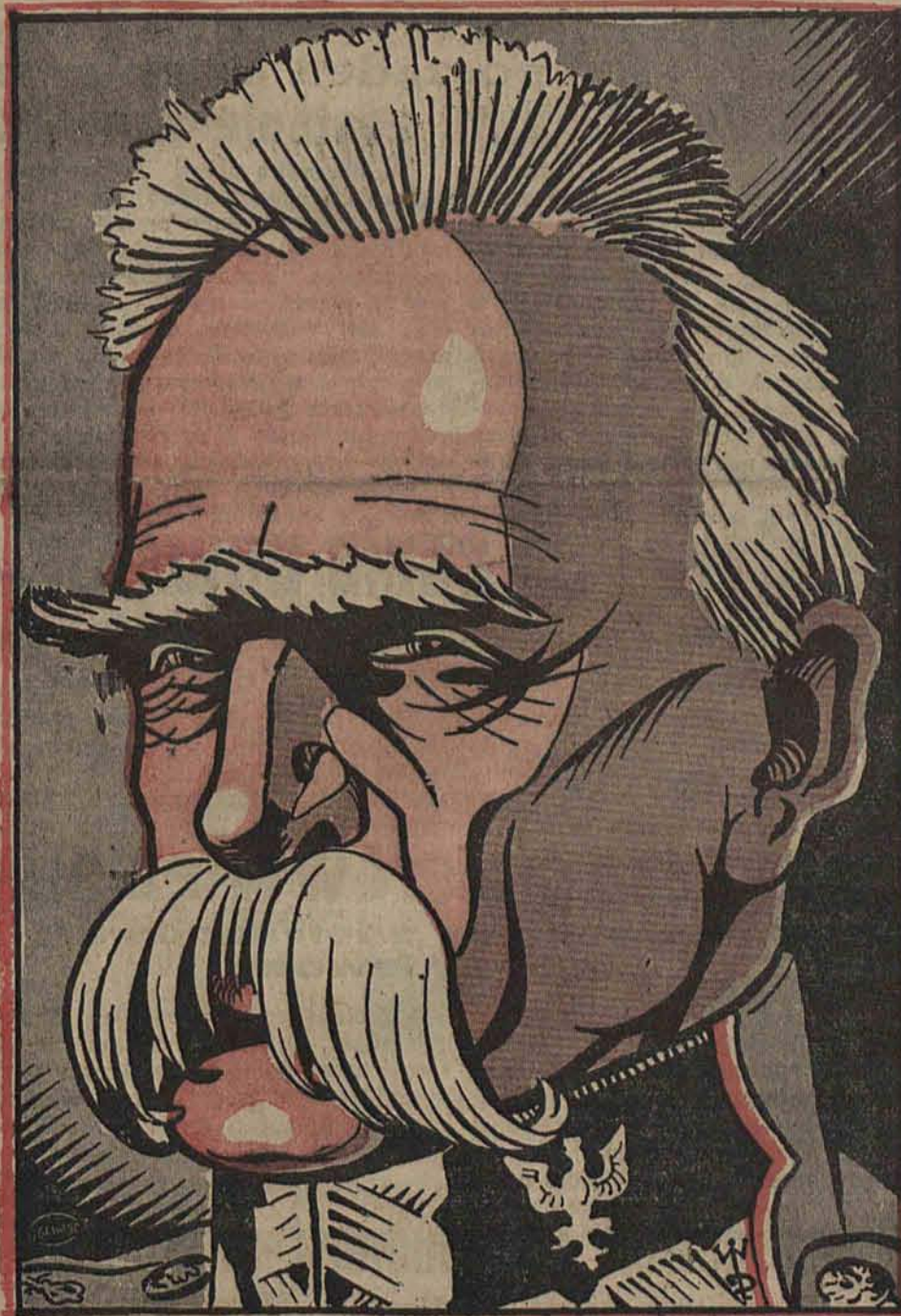
Następnie orkiestry wojskowe odegrały wiązankę pieśni legionowych.

Podczas uroczystości w Belwederze, delegacja komitetu propagandy czynu polskiego, z prof. dr. Michałowiczem, wręczyła dla P. Marszałka księgę pamiątkową.

Warszawa, 18 marca.

(Pat) — W poniedziałek wieczorem, na lotnisku wojskowym, na Okęciu, odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci Marszałka Piłsudskiego. Na chwilę przed odsłonięciem, przemówił płk. Kalkus, dowódca 1 p. lotn. zaznaczając, że pomnik jest wyrazem uczuć miłości i przywiązania, jakie żywią lotnicy dla swego Wodza. Następnie przemawiał gen. Orlicz-Dreszer, który pomnik odsłonił. — Pomnik przedstawia dwa smukłe słupy, oparte na płaskiej podstawie, w górze z głowicy słupów, zrywają się do lotu 3 orły: godło 1 p. lotn.

Wdole tablica z napisem: „Pierwszemu Marszałkowi Polski, Józefowi Piłsudskiemu — 1-szy pułk lotniczy”.



Cała Polska składa dziś hołd
Wodzowi Narodu

Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu

**UROCZYSTOŚCI POLSKIE W AMERYCE
ku czci Marszałka Piłsudskiego**

Nowy Jork, 18 marca (PAT). Wczoraj wśród Polonii amerykańskiej rozpoczęły się obchody imienin Marszałka Piłsudskiego, które w poszczególnych kolonjach trwać będą do 24 b. m. zależnie od warunków miejscowych.

Pierwsza uroczysta akademja, urządzona przez zjednoczone komitety im. Józefa Piłsudskiego, odbyła się wczoraj

w Domu Polskim w Nowym Jorku pod przewodnictwem redaktora Błażewicza. Na akademji przemawiali konsul generalny R. P. p. Matusiński, dyrektor oddziału linii Gdynia — Ameryka p. Kutylowski oraz ks. Sobieniowski.

We wtorek wieczorem w konsulacie generalnym R. P. odbędzie się przyjęcie reprezentacyjne.

Zatonęła Łódź

wioząca 4 dygnitarzy faszystowskich

Rzym, 18 marca.

(PAT) Na konkursie rybackim na rzece Ticino pod Pawją zatonała wczoraj łódź motorowa, w której znajdowali się przedstawiciele władz. Utonęły 4 osoby, w tej liczbie sekretarz federalny partji faszystowskiej w Pawji.

Burza piaskowa w Ameryce

Nowy Jork, 18 marca.

(PAT) W środkowo-zachodnich stanach Ameryki północnej szalała wczoraj wichura, zasypująca piaskiem znaczne połacie kraju. W niektórych miejscach tor kolejowy został zasypany warstwą piasku, grubości 60 cm. Wywołało to przerwę w komunikacji i poważne katastrofy kolejowe, które pociągnęły za sobą kilkadziesiąt ofiar. Szczególnie dotkliwie dała się we znaki ta katastrofa w rejonie gór Skalistych.

Uczniowie powiesili profesora, ponieważ głosił teorie marksistowskie

Nowy Jork, 18 marca. Z Mexico City donoszą o wypadku zlynczowania profesora Gonzalesa przez uczniów, którzy powiesili profesora za wygłaszanie w czasie swych odczytów teorii marksistowskich.

Odnaleziono samolot, którym jechał gubernator Afryki podzwrotnikowej

Paryż, 18 marca. Według informacji, otrzymanych w Paryżu, samolot, w którym znajdował się gubernator Afryki podzwrotnikowej Renard wraz z małżonką, został odnaleziony w Kongo belgijskim.

Samolot zmuszony był do lądowania wskutek ciężkiej mgły. Wobec uszkodzenia aparatu radiowego pasażerowie nie mogli przesłać wiadomości o swym locie. Obecnie aparat naprawiono i nawiązano komunikację z władzami belgijskimi. Z kablogramu okazuje się, że samolot wylądował w miejscowości Mirmongo.

Władze belgijskie organizują pomoc i w tym celu wysyłają na miejsce przymusowego lądowania specjalny samolot.

Oskarżony o mord nie mógł wyjechać do Palestyny

Warszawa, 18 marca. Na dworcu Gdańskim policja warszawska aresztowała Szlamę Joska Kocelera, z Wieruszowa, który jechał do Palestyny. Aresztowanie Kocelera nastąpiło wskutek skargi mieszkanki Wieruszowa, wdowy Welmanowej, która zameldowała policji, iż w czasie sprzeczki na tle sporu majątkowego Koceler uderzył tak silnie jej męża, że ten po kilku godzinach zmarł.

Dlaczego Venizelos stanął na czele powstania

Ogłoszenie przez rząd powstańców za korsarzy wpłynęło na decyzję Venizelosa. — Konfiskata statków synów Venizelosa

Paryż, 18 marca. (PAT) „Paris Soir” ogłasza tekst dokumentu zredagowanego przez Venizelosa w języku angielskim. Dokument ten Venizelos wręczył współpracownikom w chwili, gdy krajoznik „Averoff” opuszczał Kanae. W dokumencie tym przeznaczonym dla swego syna Venizelos wyjaśnia motywy, które skłoniły go do przyłączenia się do zbuntowanych wojsk.

Jeszcze przed 2 miesiącami Venizelos był przeciwny temu ruchowi, ale po tem wskutek wzrostu propagandy monarchistycznych, prześladowania oficerów i głosów prasy rządowej zachęcających do zamachu na życie greckiego polityka, Venizelos zdecydował się na publiczne ogłoszenie swych sympatii dla powstańców, aby nie pozwolić na stawianie im zarzutu braku patriotyzmu. Zbudowana flota jednak zamiast udać się na północ do powstańców, przybyła do zatoki Suda.

Na wiadomość o tem, że rząd ogłosił powstańców za korsarzy, Venizelos który pierwotnie wzdragał się stanąć na czele powstania, zdecydował się wreszcie na zsolidaryzowanie się z nimi.

Mord kapturowy w Szwajcarii

Tajemnicze zniknięcie dziennikarza niemieckiego emigranta, który występował przeciw Hitlerowi

Paryż, 18 marca. (Pat) — „Paris Midi” donosi, że przebywający w Strasburgu emigrant, dziennikarz niemiecki, Jacob, pozbawiony obydwaj watelstwa niemieckiego, za wystąpienia przeciw kanclerzowi Hitlerowi, nagle zginął. Przed 8 dniami, wskutek otrzymanego wezwania telegraficznego, Jacob wyjechał do Bazylei. Pomimo zapowiedzi, że powróci za 3 dni, dotychczas nie

Gra z Niemcami w otwarte karty

Prasa angielska o tworzącej się wielkiej armii niemieckiej. — Wywiad z kanclerzem Rzeszy

London, 18 marca. (PAT). Dzienniki niedzielne, których wydania były już na ukończeniu, gdy sobotnie wydarzenia berlińskie stały się już wiadome, ograniczyły się do podania jedynie faktów, powstrzymując się od oceny wypadków. Dopiero dzisiejsza prasa zajmuje stanowisko i wyraża pewne nastawienie opinii publicznej, obszernie omawiając sytuację.

„Times” oświadcza, że nagła decyzja Hitlera o stworzeniu wielkiej armii na podstawie powszechnej służby wojskowej, jest wydarzeniem poważnym i o wielkiej doniosłości zarówno dla Niemiec, jak i dla Europy, aczkolwiek znaczenie tego wydarzenia zostało w pewnym stopniu zmniejszone, albowiem powszechnie go oczekiwano.

Zaczyna się — zdaniem „Times’a” — GRA Z NIEMCAMI W OTWARTE KARTY.

podczas jednak gdy decyzje londyńskie i paryskie nie obaliły żadnych zobowiązań międzynarodowych, rozporządzenie niemieckie narusza traktat pokojowy i przekreśla komunikat angielsko-francuski z 3 lutego, który Niemcy same przyjęły jako podstawę brytyjskiej misji do Berlina. Tego — zdaniem „Times’a” — nie można pominąć milczeniem.

London, 18 marca. (PAT) Specjalny korespondent „Daily Mail”, Ward Price, uzyskał wczoraj w Monachium wywiad od Hitlera, który oświadczył m. inn.:

„Naród niemiecki nie pragnie wojny. Pragnie on żyć w spokoju i szczęściu, a nade wszystko pragnie posiadać szacunek dla siebie samego. Niemcy nie mogli w dalszym ciągu istnieć pod poniżającym wpływem ograniczeń traktatu wersalskiego. Niemcy nigdy nie

przestaną być mi wdzięczni jako członkowi, który uwolnił ich od tych ograniczeń”.

Na zapytanie czy Niemcy są wciąż gotowe do rokowań z W. Brytanią i Francją, jak wyraża to nota niemiecka z 15 lutego, Hitler odpowiedział:

„Przywrócenie niemieckiego autorytetu narodowego w zakresie zbrojeń jest naprawieniem pogwałcenia suwerenności wielkiego mocarstwa. Byłoby absurdem przypuszczać, że państwo, które zdobyło spowrotem swą suwerenność, jest mniej skłonne do nawiązania rokowań, aniżeli państwo, posiadające ograniczoną tylko suwerenność. Przeciwnie, fakt, że jesteśmy państwem o pełnej suwerenności, czyni nas tembardziej gotowymi do rokowań z pozostałymi państwami suwerennymi”.

Całodzienne posiedzenie Sejmu

przewidziane jest na dzień jutrzejszy. — Obfity porządek dzienny obrad

22 b. m. lub 26 b. m. zostanie uchwalona nowa konstytucja

Warszawa, 18 marca. (B) Dziś po południu ogłoszono porządek dzienny posiedzenia sejmu, wyznaczono na środę, 20 b. m. na godz. 10 rano. Wbrew pogłoskom, kursującym w kuluarach sejmu, na porządku dziennym nie postawiono jeszcze sprawozdania komisji konstytucyjnej o poprawkach zaproponowanych do ustawy konstytucyjnej przez senat. Jak wiadomo, przyjęcie przez sejm tych poprawek oznaczałoby ostateczne uchwalenie nowej ustawy konstytucyjnej.

Na porządku obrad środowego posiedzenia sejmu znajduje się natomiast w pierwszym czytaniu projekt ustawy o ratyfikacji zawartego ostatnio polsko-angielskiego układu handlowego. Poza tem na sążnistym porządku obrad znajdują się wszystkie przyjęte ostatnio przez komisję skarbową sejmu projekty podatkowe, a przede wszystkim ustawa o umarzeniu zaległości podatkowych, o podwyższeniu do 15 proc. dodatku do podatków bezpośrednich, z wyjątkiem podatku gruntowego, ustawa o porozumie-

niach celno-kompensacyjnych między Polską a Niemcami. Obfity porządek dzienny posiedzenia środowego wskazuje, że potrwa ono przez cały dzień, co najmniej do wieczora. Można się jednak liczyć ze znacznym przedłużeniem się tego posiedzenia.

Sądząc z wiadomości kuluarowych, Sejm zebrać się ma do końca sesji budżetowej jeszcze dwa lub trzy razy. Jedno posiedzenie będzie poświęcone rozpatrzeniu poprawek senatu do ustaw przyjętych na posiedzeniu środowym, a na następnym posiedzeniu zapasć ma ostateczną uchwałę w sprawie preliminarza budżetowego na rok 1935-36, uchwała o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów z mocą ustawy i wreszcie — ma być uchwalona ustawa konstytucyjna i to — jak już wiadomo — przed zamknięciem budżetowej sesji budżetowej.

W kołach parlamentarnych wysuwano dziś dwa przypuszczalne terminy uchwalenia nowej konstytucji. — Jedną wersją mówiła o piątku 22 b. m., a drugą o 26 b. m. z tem, że w dniu 28 b. m. sesja byłaby zamknięta. Bezpośrednio po uchwaleniu nowej konstytucji, byłoby przyspieszone prace nad projektem ordynacji wyborczej.

Podobno podczas swego pobytu w Warszawie, wydawał b. premier dr. Bartel opinie o projektach ordynacji wyborczej, wypowiadając swe uwagi szczególnie na temat przepisów wyborczych dla terenów mieszanych pod względem narodowościowym. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o Małopolskę Wschodnią, która jest terenem dr. Bartlowi doskonale znany. — Prace nad ordynacją wyborczą zajmą prawdopodobnie około sześciu tygodni, tak że zebranie nadzwyczajne ostatnie już dla obecnego sejmu — spodziewane jest powszechnie na drugą połowę maja r. b., przyczem wysuwany jest poniedziałek, 20 maja.

Tajemnicza śmierć w więzieniu

komunisty, który zdefraudował 4 miliony lewów

Sofia, 18 marca. (PAT) Urzędnik skarbowy Bejanow, który zdefraudował na korzyść partji komunistycznej 4 miliony lewów, znaleziony był dziś w celi więziennej bez życia. Przyczyna śmierci nie została dotychczas ustalona. Istnieje praw-

dopodobieństwo samobójstwa albo też możliwość, że Bejanow zamordowany został przez komunistów, którzy chcieli w ten sposób przeskodzić w odszukaniu brakujących jeszcze trzech milionów lewów.

Wymordowali całą ludność miasteczka

Krwawy bunt Indian w Meksyku

Buenos Aires, 18 marca. (PAT). Donoszą z Meksyku: Indianie zamieszkałi w miejscowości Cancus w stanie Chiapas, w liczbie około 500, wymordowali mieszkańców także miejscowości rasy białej i podpaliłi wszystkie budynki państwowe i komunalne.

Rząd wysłał na miejsce wypadków oddziały regularnych wojsk, celem ukarania buntowników.

Liczby zamordowanych nie zdołano dotychczas ustalić.

Inspektor Bonny — opiekunem Stawiskiego

Jeszcze jedna rewelacja w sprawie oślawionej atery

Paryż, 18 marca. (PAT) Wypuszczony z więzienia baron Lussats oskarżony w swoim czasie przez inspektora policji Bonny o zabójstwo radcy Prince'a zapowiedział, jak donosi „Le Journal” ujawnienie sensacyjnych szczegółów o stosunku, jaki łączył Bonny'ego ze Stawiskim. Lussats zaznaczył, że był zmuszony osobiście zerwać stosunki ze Stawiskim, gdyż oszust wyrządził krzywdę jego

przyjacielowi. Na kilka dni przed ucieczką z Paryża, Stawiski pod pozorem pogodzenia się z Lussatsem zaprosił go do kawiarni, gdzie zjawił się w towarzystwie Bonny'ego.

Zamiast pogodzenia się nastąpiła ostra interwencja Bonny'ego, który zagroził Lussatsowi aresztowaniem wracającemu, gdyby ten kontynuował kampanię przeciw Stawiskiemu.

Parada w Berlinie

W Berlinie odbyła się parada w Operze z okazji wprowadzenia w Niemczech powszechnej służby wojskowej. Parada była w stylu „kolossal”. Ten specyficzny styl niemiecki, „wynaleziony” w epoce jeszcze wilhelmańskiej, polega na tym, że wszystko, co ma być piękne i podziwiane, co ma wywrzeć wrażenie, powinno być w dużych rozmiarach: jak wazy do góry — to po same słońce; jak pomnik generała — to w galowym mundurze i ze wszystkimi medałkami; jak muzyka — to wojskowa i z trzmiąciami trąbami i fanfarami...

Styl „kolossal” jest złym stylem dla świata, ale Niemcom się podoba. Przypominamy sobie, jak w okresie okupacji niemieckiej w polskich miastach codziennie musiała się odbyć parada przy zmianie warty. Stare dziady — landszturmistki musiały maszerować takim krokiem, by pięta znalazła się na równej linii z nosem. Do marszu przygrywały piszczałki, a przed całym oddziałem noszono jakiś szczególny przyrząd, sporządzony z kolorowego końskiego ogona z wiewonczkami. Ludzie wylupiali oczy na to dziwotwisko, ale niemieckim władzom okupacyjnym zdawało się, że tem imponują całym światu. Albowiem piszczałka z bębniem i ogonkiem imponowała im samym, a Niemcom zawsze się zdaje, że cały świat tak samo myśli i czuje, jak oni. Na tem polegają wszystkie błędy i pomyłki dyplomacji niemieckiej, na tem polega ich stałe niezrozumienie wszystkiego, co nie jest niemieckie. I pomiędzy Niemcami, a światem istnieje i rośnie wielki i nieprzebrany przepaść, jakiegoż niema i być może pomiędzy nimi i innymi narodami...

Cała polityka zagraniczna Trzeciej Rzeszy jest też w stylu „kolossal”. Tak wystąpiono z Ligi Narodów, tak zerwano rokowania rozbrojeniowe, tak samo niegdyś ujawniono lotnictwo wojskowe i powszechną służbę... Za każdym razem Hitler zwołuje zebranie gabinetu i niespodziewanie obwieszcza nowe „objawienie” polityczne. Niemcom zapiera dech w piersiach — Niemcy stają w obliczu... c u d u... Niemcy lubią cudy, a rządowi narodowo-socjalistycznemu cudy są ogromnie potrzebne, skoro nie może dać nic innego. Ale świat patrzy na te cudowne potrosze i r o n i c z n i e. Są one bowiem bliźniaczo podobne do owych strzelających przemówień cesarza Wilhelma, do parad i demonstracji wojskowych epoki przedwojennej, po których przyszła naprawdę wielka rzeź, ale potem przyszedła także generalna kłapa, porażka, rozbitcie i wstyd... Niemcy są wielkim narodem, który do skarbnicy kultury światowej dał wkład olbrzymi. Dlatego odradzają się szybko nawet w b r e w błędem ich wódzów, dlatego rosną p o m i m o fatalnego kierownictwa, które zawsze uważają za najlepsze, a nawet jedyne i przez samo niebo im zesłane.

Parada w Operze jest znów świetnym przykładem takiego błędu kierownictwa. Niemcy zbrojące się są groźne, Niemcy przemawiające, huczące, wiwatujące, fanfarujące, maszerujące i paradujące nie są groźne — są bowiem błędnie nastawione. Sztaby europejskie nie śmia, chociaż tam nikt nie wygłasza mów wojowniczych, ani nie raduje oczu tłumów... To wszystko razem może sprostać na świat największą klęskę — nową, straszliwą jeszcze wojnę... Ale z wojny tej, tak jak z poprzedniej, Niemcy znów wyjdą muszą powalone na obie łopatki, rozbite, zdeptane...

NOTA ANGIELSKA DO NIEMIEC

Decyzja rządu Rzeszy, w sprawie wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej, budzi niepokój Europy. — Niemcy uprzedziły decyzje, które miały być powzięte naskutek porozumienia mocarstw

Londyn, 18 marca.
(PAT) Agencja Reutera donosi:
Nota brytyjska do rządu niemieckiego oświadcza:

Rząd W. Brytanji uważa za swój obowiązek zakomunikować rządowi Rzeszy Niemieckiej protest przeciw ogłoszeniu obowiązkowej służby wojskowej

i doprowadzeniu armji niemieckiej w stan pokoju do 36 dywizji. Oświadczenie to uczynione po zapowiedzi utworzenia lotnictwa wojennego jest nowym przykładem jednostronnego działania które nie tylko budzi zasadnicze wątpliwości, ale nadto poważnie powiększa niepokój w Europie. Propozycja spotkania brytyjsko-niemieckiego wyprzedzała z orzeczeń komunikatu brytyjsko-francuskiego z dn. 3 lutego. Odpowiedź Niemiec z dn. 14 lutego uzupełniona przez następną wymianę zdań, stała na takim właśnie stanowisku.

Simon i Eden jadą do Berlina w niedzielę 24 b.m. — Niemcy odpowiedziały twierdząco na zapytanie Anglii

Berlin, 18 marca.
(PAT) Niemieckie biuro informacyjne ogłosiło o wizycie ambasadora angielskiego Phippsa w urzędzie spraw zagr. Rzeszy komunikat następujący:
Ambasador angielski sir Phipps odwiedził dziś popoł. ministra spraw zagr. Rzeszy i doręczył mu notę, zawierającą zastrzeżenia rządu angielskiego wobec ustawy Rzeszy o rozbudowie siły obronnej z 16 marca.

zostało pytanie, czy rząd Rzeszy gotów jest z okazji wizyty sir Johna Simona w Berlinie rozważyć punkty, zawarte w komunikacie londyńskim z dn. 3 lutego. Minister Rzeszy odpowiedział na to zapytanie twierdząco.
Londyn, 18 marca.
(PAT) Agencja Reutera donosi:
Rząd niemiecki nadesłał odpowiedź przychylną na notę brytyjską. Wobec tego Simon i Eden wyjadą do Berlina w najbliższą niedzielę dn. 24 marca.

Rząd brytyjski uważa za nieodzowne zwrócić uwagę rządu niemieckiego na te dokumenty. To do czego zmierzano stanowić miało ogólne uregulowanie w drodze swobodnych rokowań pomiędzy Niemcami i innymi mocarstwami zagadnienia zbrojeń i zawarcie umów o zbrojeniach. Umowy te w stosunku do Niemiec zastąpić miały klauzule rozdziału 5 Traktatu Wersalskiego. Stanowi to przez cały czas cel polityki rządu brytyjskiego i na urzeczywistnienie tego celu ześrodkował on wszystkie swe wysiłki zarówno w Genewie, jak i gdzieindziej. Lecz nie można sobie ułatwiać zawarcia takiej umowy, która za wspólną zgodą zastąpiłaby klauzulę Traktatu, uprzedzając tę decyzję i stwarzając silną zbrojną, wykraczającą znacznie ponad wszelkie cyfry poprzednio sugerowane. Gdyby siły zbrojne Niemiec miały być utrzymane na tym poziomie, stałoby się trudnym, o ile nie zupełnie niemożliwym uzyskanie na to zgody innych państw bardzo zainteresowanych w tej sprawie.

Rząd brytyjski nie jest skłonny do wyrzekania się okazji, której dostarcza przygotowana wizyta dla uzyskania ostatecznego porozumienia. Jednak w nowych okolicznościach rząd brytyjski przed przystąpieniem do tej wizyty uważa za swój obowiązek zapytać, czy rząd niemiecki życzy sobie jeszcze tej wizyty w tym zakresie i z takim celem, jaki był poprzednio określony.

Rzym, 18 marca.
Poselstwo abisyńskie komunikuje, że cesarz Abisynji powierzył posłowi abisyńskiemu w Genewie przekazanie Lidze Narodów sprawy uregulowania konfliktu włosko-abisyńskiego.

Podstuchana rozmowa między lekarzami...

TROSKI MATEK Z DZIEĆMI...

Niejedna matka stoi bezradna, gdyż nie wie, czemu jej dziecko nie rozwija się należycie.

Chcemy więc Matkom pomóc:

Każda matka powinna wiedzieć, że MILKA, czekolada mleczna zawiera skoncentrowany pokarm potrzebny każdemu dziecku, t. j. mleko, cukier, masło i najszlachetniejsze ziarno kakaowe.

DAJCIE SWYM DZIECIOM codziennie MILKA, czekoladę mleczną

a temsamem dacie im najlepszy fundament życia — ZDROWIE!

SUCHARD

WZMACNIA MIĘŚNIE I NERWY



„ŚWIAT WIE TERAZ GDZIE STOI”

Niemcy chciały usunąć wszelkie niedomagania i wątpliwości. — Zbrojenia Niemiec — „pracą nad dziełem pokoju”

Minister propagandy Rzeszy dr. Goebbels o decyzji Hitlera w sprawie powszechnej służby wojskowej

Berlin, 18 marca.
(Pat) — We wtorkowej prasie porannej ukaże się artykuł ministra propagandy Rzeszy, dr. Goebbelsa, stanowiący od powiedź na zarzuty zagranicy wobec ostatniej decyzji rządu Rzeszy. Min. Goebbels pisze, że opinia niemiecka z pełnym zdumieniem przyjęła reakcję mia rodajnych kół europejskich na ogłoszenie ustawy o służbie wojskowej, spodziewano się bowiem, iż świat przyjmie z zadowoleniem krok rządu niemieckiego, stanowiący element uspokojenia, tembardziej, że oddawna domagano się od Niemiec ujawnienia ich planów. Minister wskazuje, że decyzja kanclerza Hitlera położyła kres wszelkim domysłom na te

mat zbrojeń niemieckich, „świat wie teraz, gdzie stoi”. Proklamacja i ustawa o służbie wojskowej dały jedynie niezbita pewność tego, o czem zagranica już przedtem wiedziała i czego nie ukrywały nawet komunikaty urzędowe. — Dr. Goebbels cytuje oświadczenie Churchilla w Izbie Gmin z 28 listopada ub. r., stwierdzając, że stanowi ono dowód, iż już wówczas strona angielska liczyła się z takim dobrojeniem Niemiec, jakiego nie przewiduje nawet ustawa wojskowa z dnia 16 marca. — „Czy można brać za złe rządowi niemieckiemu — zapytuje dr. Goebbels — iż w 4 miesiące potem, przez swe otwarte wystąpienie, usuwa przyczyny niezadowolenia i obawy nie-

świadomości”.
Proklamacja kanclerza do narodu niemieckiego oraz opinia świata, stwierdzają wyraźnie, że przywrócenie obowiązkowej służby wojskowej w Niemczech, nie zawiera żadnych zamiarów wojennych, lecz przeciwnie, służyć ma tylko utrzymaniu pokoju.

W dalszym ciągu artykułu, dr. Goebbels przypomina publiczne oświadczenie kanclerza, iż Niemcy gotowe są rozbroić się zupełnie, o ile uczynią to inne państwa i dodaje, że słowa te pozostały bez odpowiedzi, a Niemcy musiały wyciągnąć należyte konsekwencje z tej sytuacji, przedewszystkiem z uwagi na ustawiczne powiększanie efektywów przez inne kraje. Kraje te opierały się na fantastycznych przypuszczeniach co do zbrojeń niemieckich. Nie niezbrojone, lecz bezbronne Niemcy niepokoiły Europę. Przez przywrócenie powszechnego obowiązku służby wojskowej, odzyskuje zagranica tę równowagę, która jest konieczna dla podjęcia owocnych dyskusyj nad wielkimi zagadnieniami polityki światowej, chcą współpracować nad dziełem pokoju. Potrzebują go one tak, jak i inne narody,

Marszałek Piłsudski w swem przemówieniu na zjeździe legionistów w roku 1923 powiedział: „Jak w walce wódz, który się kłamliwymi raportami kieruje, idzie ku przegranej, tak samo naród, który na kłamstwie buduje swe myśli, idzie do swej zguby...”
Niemcy dzisiejsze zbudowane są na

kłamstwie z ich teorią rasizmu, nordyzmu, przewodnictwa w świecie, mesjanizmu, mistycyzmu... Z ich polityką pokojowych zbrojeń i honorowych rozbrojeń... Z ich praktyką cudów i cudotwórców... „Naród, który na kłamstwie buduje swe myśli, idzie do zguby...”

SALA FILHARMONJI — tel. 213-84.
W czwartek, dnia 21 marca o godz. 8.30 wiecz.
RECITAL SKRZYPCOWY
15-letniej francuzki

GINETTE NOVEU

Bilety w cenie od 1.— zł. do 6.— zł. do nabycia w kasie Filharmonji.

Laureatki Międzynarodowego Konkursu im. H. Wieniawskiego w Warszawie, odznaczonej pierwszą nagrodą Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, najwyższą nagrodą rządu francuskiego i całym szeregiem innych nagród.
Akompanjament: Artur Balsam.

Gdzie wybuchnie nowa wojna?

Na Dalekim Wschodzie—chwilowe uspokojenie.—ZSRR proponuje Japonii pakt o nieagresji.—Mandżuko kością niezgody

Na Zachodzie sytuacja bardzo groźna

Przed trzema dniami komisarz do spraw zagranicznych Litwinow przyjął delegację dziennikarzy japońskich, którym oświadczył:

— Zdecydowaliśmy się ostatecznie na sprzedaż kolei wschodnio-chińskiej, ponieważ nie chcemy konfliktu z Japonią. Przynajmniej się do tego otwarcie — nie chcemy wojny z Japonią. Z.S.R.R. wojny z Japonią jeszcze nie prowadził i prowadzić nie będzie.

Nie ulega wątpliwości, że Litwinow miał wiele racji. Wskutek sprzedaży tej linii kolejowej, naprężone stosunki, jakie panowały na Dalekim Wschodzie doznały pewnej poprawy. Od kilku lat cały świat z niepokojem obserwował pogranicze sowiecko-mandżurskie, w przeświadczeniu, że tam rozpocznie się nowy pożar, który może ogarnąć Europę. Sowiety czyniły wszelkie wysiłki, by zapobiec powstaniu konfliktu zbrojnego. Odwołano nawet na pewien czas z Korei i Mandżurji tajnych emisariuszy sowieckich, by usunąć wszelkie możliwe preteksty do rozpoczęcia działań wojennych a równocześnie w gorączkowym tempie przenowadzonego zbrojenia.

Gdyby Japonia zdecydowała się wszcząć wojnę przed trzema laty — być może wyszłaby z niej zwycięsko. W międzyczasie jednak zaszły zmiany, które nakazały poważne zastanowienie się tym kołom japońskim, które marzyły o wojnie interwencyjnej i obaleniu Sowietów w Rosji. W ciągu trzech ostatnich lat Rosja nie tylko wzmocniła swą obronę wojskową, ale stworzyła na Dalekim Wschodzie silny przemysł wojenny.

„Neue Züricher Zeitung” pisze, że w rejonie Władywostoka aż do Sachalinu

skoncentrowana jest armia sowiecka, licząca 320.000 ludzi. Czerwona armia w Władywostoku, Błagowieszczeńsku i Czy cie dysponuje wielką ilością czołgów, najróżniejszych rozmiarów, poczynając od małych, dwuosobowych, a kończąc na olbrzymach trzybasztowych. W samym Błagowieszczeńsku znajduje się 200 czołgów.

Na granicy Mongolji skoncentrowana jest kawaleria sowiecka. Poza tem w rejonach Władywostoku, Nikolska, Chabarowska i stolicy mongolskiej Urgi znajdują się olbrzymie siły lotnicze czerwonej armii.

Oczywiście nie próżnowała przez ten czas i Japonia, która również koncentrowała siły zbrojne, wykorzystując w tym celu stworzone przez siebie państwo mandżurskie, i nie ulega wątpliwości, że gdyby doszło do działań wojennych, potoczyłyby się one w warunkach, jakich nie znano jeszcze w czasie wojny światowej. Wojna na Dalekim Wschodzie byłaby groźnym pożarem, którego iskry mostyby zapaliły Europę.

Dzisiaj Japonia zdaje sobie sprawę z potęgi militarnej Sowietów. Dlatego wolała narazie jeszcze rozstrzygnąć sporną sprawę drogą pokojową. Sowiety pragną utrzymać pokój na Dalekim Wschodzie, ze względu na chęć dozbrojenia się na obszarach europejskich, w obawie przed agresywnością Niemiec i jej wyrażenie wrogiem stosunkiem do Z.S.R.R.

Litwinow idzie już teraz dalej. Po parafowaniu umowy o sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej, występuje on do rządu japońskiego z propozycją zawarcia paktu o nieagresji. Japonia domaga się, aby przed rozmowami na ten temat

Sowiety uznały nowe państwo Mandżukuo. Oficjalne uznanie przez Sowietów tego państwa, jest zdaniem Japonii daleko ważniejsze, aniżeli podpisanie paktu o nieagresji.

Teraz wyłonił się nowy spór. Japonia żąda: — wpięć uznać Mandżukuo, a później mówić o pakcie o nieagresji. Sowiety żądają: — wpięć podpisanie paktu, a później uznania Mandżurji.

Dla Japonii sprawa Mandżurji jest bardzo ważna. Wskutek bowiem nieuznania tego państwa Japonia wystąpiła z Ligi Narodów. I dlatego nie należy sądzić, by dyplomacja japońska pod tym względem zgodziła się na ustępstwa.

Jeżeli do kompromisu nie dojdzie — sprzedaż kolei wschodnio-chińskiej — najpóźniej nie przyczyni się do złagodzenia stosunków na Dalekim Wschodzie. Groźba wojny sowiecko-japońskiej w dalszym ciągu zagrażać będzie pokojowi Europy, gdyż nie ulega wątpliwości, że w razie wybuchu — wojna ta rozszerzy się na całą Europę.



Rest. „TABARIN” Dancing

MARZEC
Nasz przebojowy program
MILEWSCY
Atrakcyjny Duet salonowy
FRONI
Fenomenalny zongler
Atrakcja warsz. „ADRII”
MILL MILA
ILONKA LANKOSZ
Codziennie 5-8 Fiv'e z pełnym programem
Art. kons. 1 zł.

F. BOREK-DOHALSKY.

Trzy kobiety

Niemile uczucie, jakiego początkowo doświadczał, zmieniło się z biegiem czasu na nieznośne. W rezultacie przecież pewnego dnia musiało dojść do wielkiej awantury i skandalu, a przecudnie mówiło, że dzień ten jest niedaleki. Każdego ranka wstawał z uczuciem niepewności i lęku, listy otwierał z drżeniem serca, a na dzwonek u drzwi, reagował dreszczem. Właściwie sam nie wiedział, jak do tego doszło.

W życiu jego istniały trzy kobiety, z których każdej wyznał on miłość i z których każda sądziła, że jest jedyną. Spoczątku było to miłe. To iż granie z uczuciem, podział czasu i serca pomiędzy 3 kobiety, z których każda była inna i każda mu się podobała. Głęboka sympatia, zmieniła się z biegiem czasu, na poważne uczucie z obydwu stron. Tylko, że każda z tych kobiet kochała tylko jego jednego, on zaś kochał jednakowo wszystkie trzy. Dzielił pomiędzy niemi swój wolny czas i serce, drząc jedynie na myśl, że przecież kiedyś musi ta sprawa wyjść na jaw, że niemożliwością jest utrzymać stosunki z trzema jednocześnie kobietami, ażeby one wreszcie nie dowiedziały się prawdy.

Im dłużej to trwało, tem bardziej poczekało się komplikować życie, tem więcej było niepokoju i tem dramatyczniejsza sytuacja. Wszystkie trzy kobiety znał on jednakowo długo i nieraz zastanawiał się którą wybrać, ażeby pozostałe poświęcić. Serce jednak nie mogło się zdecydować, a ciągle uczucie niepokoju, wywołało z biegiem czasu pewną apatię.

Taki był stan uczuć mężczyzny, który tego popołudnia odpoczywał na wyszcianem krześle w swoim kawalerskim mieszkaniu, które było bezpiecznym schronieniem, albowiem adresu jego nie udzielał nikomu. Tymczasem jednak... ale nie sprzedajmy wypadków.

Był przerażony, gdy weszła do pokoju. Zachwycające stworzenie o dumnym wy-

razie twarzy. Bez słowa, usiadła na wyplatanej krzeselku i nie odzywała się, zastąpiwszy jak maska kamienna. Milczenie stawało się nieznośne. Nie pozostało nic innego, jak wszcząć rozmowę z gościem. Zapytał więc możliwie uprzejmie, czemu może zawdzięczać jej wizytę. — Młoda kobieta roześmiała się wymuszonym śmiechem:

— Ty oszuściel.. Bezczelny kłamco!.. Jakakolwiek odpowiedź była w tej chwili zbędną, wobec czego mężczyzna milczał w dalszym ciągu.

— Pan nie odpowiada, ponieważ brak panu odwagi?!

Gdy otworzył usta, ażeby coś odpowiedzieć, usiłowanie jego spotkało się z następującym efektem:

— Proszę milczeć... Nie przyszedł tu tutaj po to, ażeby pana wysłuchiwać. Przyszedł, ażeby panu powiedzieć, że między nami wszystko skończone, że niema już we mnie, nawet śladu dawnego uczucia. Przyszedł jeszcze, ponieważ się wstydzę... Tak, wstydzę się tego, że pozwałałam się tak nikczemnie oszukiwać i nie poznałam się na tem. Ten wstyd właśnie zmusił mnie do przyścia po to, ażeby powiedzieć panu, co o nim myślę... — Westchnąwszy głośno i głęboko, powiedziała jeszcze:

— Proszę mi otworzyć drzwi, albowiem nie chcę się zbrukać dotknięciem kłamki domu oszusta...

Wyszła, nie obejrząwszy się nawet. On był przekonany, że to tylko ten pierwszy wstrząs wywołał ostre zarzuty. Mimo to, jednak pozostało w nim jakieś nie miłe uczucie. Miał wrażenie, że jest brudny i, że ten brud widzą inni, śmiejąc się z niego. Zapalił papierosa i począł nerwowo spacerować po pokoju, gdy nagle lekkie pukanie do drzwi, wyrwało go z zadumy.

Łzami zalana, weszła do pokoju druga kobieta.

— Wściecie się dziś umówiły, ażeby mi

zatruc życie?... — zachnął się. Nie dała mu dokończyć.

— Tak. Umówiłyśmy się. Właśnie one obydwie namówiły mnie, ażeby tu przyszedł... Ja obawiałam się tego spotkania...

Ta kobieta nie wyglądała groźnie i miał wrażenie, że uda mu się ją uspokoić, przekonać.

Omylił się jednak: — Pan się podle ze mną obszedł i już więcej nas nic nie łączy. Żałuję tylko, że tak bardzo kochałam pana i poświęcałam mu mój najlepszy okres życia... Mam za trute życie i nie wiem, czy kiedykolwiek wrócę do równowagi... Lzy płynęły strugami po jej policzkach.

— Pozwól mi się wytłumaczyć...

— Ja sobie już wszystko sama wytłumaczyłam i jestem zła, że zламаł mi pan życie. Patrzę teraz nieufnie w przyszłość...

— Przebac mi...

— Przebaczyć?... Nie. Czy można przebaczyć?... Przecież pan nie jest na tyle naiwny... Czegoś podobnego się nie przebacza... Po tych słowach, wyszła z pokoju. Zaledwie jednak drzwi się za nią zamknęły, weszła do pokoju trzecia kobieta. Wyglądała zachwycająco, świeżo, uśmiechała się i miała taki wyraz twarzy jakgdyby obce jej były wszelkie tragedje zamykając drzwi wejściowe, powiedziała wesoło:

— Widzę, że byłam oczekiwana... a ponieważ nie wskazał jej krzesła, dodała żartobliwie:

— Pan pozwoli, że usiądę. — Usadowiwszy się wygodnie, wskazała mu ruchem ręki wolne krzesło.

— Czy nie zechciałbyś usiąść?... Usiadł. Zgnębiony, w oczekiwaniu trzeciej sceny, chcąc się jaknajszybciej pozbyć tego wszystkiego, powiedział tylko krótko:

— Więc?... Powieki kobiety drgnęły, ale nie odzywała się ani słowem.

— Wiem, że nie powie mi pani nic przyjemnego. Jestem na to przygotowany i słucham. Wiem już, że jestem kłamcą, oszustem, łobuzem...

W kawiarni opowiadają...

Na bardzo eleganckim przyjęciu, które odbyło się przed kilku dniami w pałacyku pp. G. małżonka jednego z przemysłowców łódzkich zjawiała się w sukni o tak głęboko wyciętym dekolcie, że już daleko chyba nie można się było posunąć.

Gdy podano owoce, pani E. sięga po jabłko. — Tylko niech pani nie bierze jabłka — rzekł siedzący obok niej pan K.

— Czemu? — zapytała zdumiona. — Bo Ewa dopiero jak wzięła jabłko, zrozumiała, że jest... nieubrana.

W Monachjum umarł rabin. Na murach miasta rozlepiono tedy plakaty, wzywające członków gminy do wyboru nowego rabina. W dniu wyborów narodowi socjaliści postanowili wszcząć właściwie sobie akcję i nalepili na wszystkich plakatach słowa:

— Nie wybierajcie żydów.

W Ziemiańskiej o godzinie 1-ej po południu. Wszystkie stoliki zajęte. Pan T. W. opowiada, że dziecko pani P. jest właściwie dzieckiem pana R., gdy jedna z obecnych pań rzuciła niespodziewane pytanie:

— Co to jest właściwie dziecko? — Głośna reklama cichej współpracy — odpowiada zawsze dociwny pan T. W.

Do adwokata B. zwrócił się mniej zamożny kolega adwokat F. z prośbą o zażyrowanie weksla na dwa tysiące złotych.

— Za miesiąc odbieram cztery tysiące i weksel wykupię — oświadczył.

— Wiecie co, kolego — odpowiada B. — podpiszcie sami mnie na wekslu, ja zaś zobowiązuje się przed upływem miesiąca nie tykać tej sprawy. Po miesiącu, jak mówicie, weksel będzie wykupiony i wszystko w porządku, W przeciwnym razie... sami rozumiecie.

Do jednego z hoteli łódzkich przyjechał wczoraj z Włocławka pan Anastazy Szczupak. Prosi o pokój.

— Czy życzy pan sobie pokoju z bieżącą wodą? — pyta portjer.

— Ależ nie, ja się tylko tak nazywam! — woła Szczupak.

Przerwała mu. — No, tak źle jeszcze nie jest... Prostu jesteś głupi...

— Dziękuję za komplement. — Poczekaj, aż skończę. Tylko bowiem głupi mężczyzna może mieć wrażenie, że jego stosunek z trzema kobietami jednocześnie, pozostanie tajemnicą.

Ja, po krótkim czasie przekonałam się, jak się rzecz cała przedstawia i ja spowodowałam wreszcie wyjaśnienie tego. Ostatecznie przecież — to ja zaaranżowałam dzisiejsze sceny...

Wyraz jego twarzy nie zdradzał w tej chwili wysokiego stopnia inteligencji. Śmiejąc się, mówiła dalej:

— Wyobrażam sobie, ile musiało się nasłuchać. Moje dwie poprzedniczki zdały mi się, zgnębiły cię zupełnie.

— Zupełnie, łaskawa pani. Jedna chciała mnie zmiążyć, zaś druga oskarżyła mnie o to, że jej zламаłem życie.

— Jedna z nich jest dumna, a druga sentymentalna. Ja zaś... jestem inna... Jestem tylko... kobieta.

— Więc co takiego pani powie mi, za nim mnie opuści?...

Spojrzała na niego uważnie i odpowiedziała:

— Co ja tobie nowiem, zanim cie opuszczę?... Nic... Wogóle nie mam zamiaru ciebie opuszczać...

Mężczyzna spojrzał, zdumiony, ale nie zdobył się na odpowiedź.

— Dlaczegożbym miała opuścić cie teraz właśnie, gdy wszystko się ułożyło pomyślnie, gdy inne kobiety już nie egzystują?...

Mężczyzna pochylił się do jej ręki i powiedział, drżącym głosem:

— Nigdy w życiu nie zapomnę ci tego. Całe moje życie poświęcę tobie i będę cię zawsze kochał...

Kobieta zamysliła się, spojrzała w przestrzeń i wolno odpowiedziała:

— Nie chcę powiedzieć, że nie wierzę twym słowom, nie mogę jednak powiedzieć, ażebym im uwieryła. Będzie czekać... — I podała mu obie ręce.

Tum Iva.



Marzec	Dzisiaj Józefa	
19	Jutro Wolframa B.	
Wtorek		
	Wschód słońca	5.43
	Zachód słońca	17.45
	Wschód księżycy	17.44
	Zachód księżycy	5.81
	Długość dnia	12.06
	Przybyła dnia	4.24

Grypa w Łodzi

Zanotowano 111 przypadków chorób zakaźnych

Im bliżej jesteśmy wiosny, tem bardziej zmniejsza się ilość chorób zakaźnych, natomiast zmiany pogody powodują ustawiczny wzrost zachorowań na grype i anginę. W ostatnich dniach grypa przyjęła znów w Łodzi epidemiczny charakter.

Tyfus brzuszy został już definitywnie opanowany. W ciągu ub. tygodnia zanotowano 1 przypadek dżwicy karaku, 2 przypadki róży, 1 przypadek krztuśca i 8 przypadków zakażenia połogowego.

Utrzymuje się jeszcze nasilenie chorób zakaźnych wieku dziecięcego: 11 przypadków płonicy (szkarlatyny), 26 przypadków błonicy (difterytu) i 60 przypadków odry. Ogółem w ub. tygodniu zanotowano w Łodzi 111 przypadków chorób zakaźnych. (I).

50-lecie straży

pożarnej Zjedn. Zakładów Scheiblera i Grohmana

W dniu dzisiejszym V oddział straży pożarnej wraz z orkiestrą święcą złote goły swej działalności na terenie Łodzi. Obie te placówki powstały przed pół wiekiem z inicjatywy ś. p. Edwarda Herbsta i żyjącego po dziś dzień pierwszego komendanta oddziału p. Karola Scheiblera.

Pod energicznym przewodnictwem założycieli, a następnie ś. p. Karola Wilhelm Scheiblera V O. S. P. osiągnął wysoką sprawność techniczną, nie ustępując najlepszym strażom europejskim. Również orkiestra straży pod batutą znanego muzyka i kapelmistrza o. Thonfelda znana jest ze swej wieloletniej działalności i szerzenia kultury muzycznej wśród rzesz robotniczych naszego miasta.

Podchmieleni rekruci

wyprowadzili harce na ulicy

Tegoroczni rekruci mocno przesadzili w swej junackiej beztrudności bezpośrednio przed trudami służby wojskowej. Pijani byli wszyscy — co już nie ma należy do tradycji — i w tym stanie kilku z nich powyrwali kłoski z paleriosami i zaczęli przechodzić — co już do tradycji nie należy.

W sobotę właścicielka piekarni Łała Kinrusz szła ulicą 11 Listopada, gdy przy ul. Gdańskiej popchnęła ją kilku podchmielonych rekrutów. Kobieta upadła na chodnik, a gdy wstała — już rekrutów nie było. Równocześnie Kinruszowa stwierdziła brak 300 złotych, które miała wpłacić do banku przy ul. Piotrkowskiej.

Władze wdrożyły dochodzenie i dwóch rekrutów zostało osadzonych w areszcie, jako podejrzanych o kradzież.

Dzisiaj święto kinematografii „Sztandar Wolności” w kinie „EUROPA”

Były setki premier — będzie ich jeszcze więcej, lecz żadna nie zasługuje na taką uwagę, na specjalne wyróżnienie, jak dzisiejsze przedstawienie „Sztandaru Wolności” w kinie „Europa”. W ciągu 2-3 godzin ujrzymy najmocniejsze, najbardziej wstrząsające wydarzenia ostatnich 20 lat. Od okresu konspiracyjnej walki z moskiewską przemocą poprzez bohaterkie zmagania się legionów aż do powstania Armii Polskiej i walk o Polskę Mocarstwowa, o Polskę Pracy... Od 1905 do 1935. Najważniejsze wypadki najwybitniejsze postacie w temple kinematografii... Na ekranie ukażą się: Prezydent Mościcki, Marszałek Piłsudski, gen. Haller, świetlana postać nuncjusza Rattiego, obecnego Ojca św., Paderewski, Sławek, Prystor i wielu innych.

Motopirin-Motor
PRZECIWIW KATAROM

FABRYKA SAMOCHODÓW POLSKIEGO FIATA
JEST WYPOSAŻONA W NAJNOWSZE URZĄDZENIA FABRYCZNE, KTÓRYCH NIE POSIADA NAWET CAŁY SZEREG ZNANYCH FABRYK ZAGRANICZNYCH.

Imieniny Marsz. Piłsudskiego

obchodzi dziś społeczeństwo łódzkie wraz z całą Polską. Program uroczystości: nabożeństwo, defilada, akademie Delegacja młodzieży szkolnej w Belwederze

Z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego komisarz rządowy m. Łodzi inż. Wojewódzki wysłał wczoraj w imieniu zarządu miejskiego następującą depezę:

„MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI BELWEDER, WARSZAWA. WIELKIEMU BUDOWNICZEMU ODRODZONEJ POLSKI, HONOROWEMU OBYWATELOWI M. ŁODZI W DNIU IMIENIN WYRAZY CZCI I HOŁDU ORAZ ŻYCZENIA DŁUGIEGO JESZCZE PRZEWODNICTWA POLSCE W JEJ DRODZE DO MOCAR-

STWOWEGO ROZWOJU I POTEGI SKŁADA

W IMIENIU ZARZĄDU MIEJSKIEGO W ŁODZI INŻ. WACŁAW WOJEWÓDZKI komisarz rządowy.

Wczoraj wieczorem rozpoczęły się już w Łodzi uroczystości, związane z obchodem imienin Wodza Narodu, Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. Wyrazem uczuć, jakie żywi społeczeństwo łódzkie dla Marszałka, honorowego obywatela Łodzi, było samorzutne dekorowanie okien, balkonów i

wystaw. Poza sztandarami o barwach państwowych, które załapały na bramach domów, na wielu balkonach wieszono girlandy zieleni, portrety Marszałka, dywany z emblematami państwowymi i portretami Marszałka.

Miasto przyjęło odświętny wygląd. Ulicami przeciągnęły orkiestry wojskowe, grając capstrzyk. A dziś popłyną ku Belwederowi szczere i gorące życzenia całego społeczeństwa łódzkiego.

Uroczystości dzisiejsze rozpoczynają się o godzinie 6.30 rano odegraniem pobożki wojskowej na ulicach miasta. O godzinie 9 rano odprawione zostaną nabożeństwa w świątyniach wyznani niekatolickich, a o godzinie 10 odbędzie się nabożeństwo uroczyste w Katedrze, odprawione przez J. E. biskupa Jasńskiego.

O godz. 12 na placu gen. Hallera odbędzie się wielka defilada wojskowa pułków garnizonu łódzkiego, którą przyjmie dowódca O. K. generał Langner w obecności p. wojewody Aleksandra Hauke - Nowaka.

Po południu w Teatrze Popularnym odbędą się dwa przedstawienia okolicznościowe dla wojska i policji, a wieczorem, o godz. 20-ej w Teatrze Miejskim odbędzie się uroczysta akademie, którą zainauguruje przemówieniem płk. dypl. Alf-Tarczyński, szef sztabu łódzkiego.

Młodzież szkolna uczci dzisiejszą uroczystość na specjalnych obchodach, organizowanych w szkołach. W czasie obchodów wygłoszone zostaną pogadanki o życiu i czynach Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dodać należy, że jeszcze wczoraj wyjechała do Warszawy grupa uczniów, przedstawicieli całej społeczności uczniowskiej w Łodzi, która wraz z delegacją uczniów warszawskich wreczy w Belwederze „KSIĘGĘ PAMIĄTKOWĄ”. (I).



Marsz. Piłsudski jedzie do Genewy.

„BASIA” Salon mód
ul. Zawadzka № 10, tel. 191-54
po powrocie poleca bogaty wybór najnowszych modeli wiosennych. — Ceny b. przystępne

Sezonowcy u p. kom. Wojewódzkiego

Kto ponosi odpowiedzialność za opóźnienie robót publicznych

W dniu wczorajszym zgłosiła się do komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego delegacja robotników sezonowych. Delegacja zapytała komisarza, czy zgodził się, aby w roku bieżącym zawarta została umowa zbiorowa, normująca warunki pracy i płac robotników. Komisarz Wojewódzki ustosunkował się do tego przychylnie. Następnie delegacja prosiła o podwyższenie płac robotniczych o 25 proc. Komisarz odparł jednak, iż ta sprawa stanie się aktualna dopiero po ułożeniu budżetu nadzwyczajnego, gdyż w chwili obecnej niewiadomo jeszcze, jakimi sumami na roboty publiczne dysponować będzie miasto.

W dniu wczorajszym zgłosiła się do komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego delegacja robotników sezonowych. Delegacja zapytała komisarza, czy zgodził się, aby w roku bieżącym zawarta została umowa zbiorowa, normująca warunki pracy i płac robotników. Komisarz Wojewódzki ustosunkował się do tego przychylnie. Następnie delegacja prosiła o podwyższenie płac robotniczych o 25 proc. Komisarz odparł jednak, iż ta sprawa stanie się aktualna dopiero po ułożeniu budżetu nadzwyczajnego, gdyż w chwili obecnej niewiadomo jeszcze, jakimi sumami na roboty publiczne dysponować będzie miasto.

I wreszcie robotnicy zapytali, kiedy roboty zostaną rozpoczęte. P. kom. Wojewódzki wyjaśnił, iż chcąc umożliwić robotnikom uzyskanie prawa do zasiłków zimowych oraz dać im jaknajwcześniej zarobek, planował rozpoczęcie robót już w dniu 1 kwietnia. Z tego też powodu zwrócił się do rady miejskiej, prosząc o zezwolenie na wystawienie weksli, by móc zakupić wcześniej wszystkie niezbędne materiały budowlane. Pieniądze bowiem z Funduszu Pracy nadejdą do Łodzi dopiero w maju, a obecnie kasa miejska nie ma odpowiednich sum, by można było za gotówkę kupić materiały. Zresztą w końcu roku budżetowego wpływy są również słabsze. Ale rada miejska głosami radnych „narodowców” odrzuciła jego wnioski i radzie miejskiej będą też mieli robotnicy do zawdzięczenia, że roboty tegoroczne rozpoczną się później.

Na tem konferencja się skończyła. Robotnicy jednak, wobec odpowiedzi p. kom. Wojewódzkiego postanowili udać się skolei do p. wojewody Hauke-Nowaka, prosząc go o uchylenie decyzji rady miejskiej, godzącej w interesy rzesz robotniczych. (I).

Odnaczenia Oficerów i szeregowych policji

Jak się dowiadujemy, z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego następujący oficerowie i szeregowi policji z terenu Łodzi i województwa otrzymali odznaczenia, a mianowicie:

Złotym Krzyżem Zasługi odznaczony został podinspektor Złotowski — za stępcą komendanta wojewódzkiego policji państwowej.

Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczony został podkomisarz Brzozowski, kierownik III brygady wydziału śledczego w Łodzi.

Bronzowym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali: st. przod. Józef Burchacki z Kalisza, st. przod. Józef Kozub kiewicz z Sieradza, st. przod. Pabich z Łodzi, st. przod. Pastuszek Władysław z Kalisza, przod. Kaczorowski Antoni z Łodzi, przod. Szubert Stefan z Łodzi i przodownik Witczak Władysław z Kalisza. (p)

Pulowery artystyczne
ręcznej roboty
LILI HIRSZMAN
przeprowadziła się na ul. Andrzeja № 27, front
Tel. 143-21

LEKARZ - DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
POWRÓCIŁA.
Przyjmuje codziennie od 9-3
Gdańska 37
tel. 232-55.
od 4-7 w lecznicy
Piotrkowska 294

Dodatkowa komisja poborowa
W dniu 28-ym bm, w lokalu biura wojsko-policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 i roczników starszych, nie posiadających jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałani na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę śmiertelnym szczątkom,

B. P.

D-ra Antoniego Jana Goldmana

I okazali nam tyle serca i współczucia, a w szczególności W. P. Prof. D-rowi M. Schorrowi, przedstawicielowi Szpitala im. małż. Poznańskich w Łodzi, delegacji b. kombatantów oraz kolegom, przyjacielom, znajomym i życzliwym, składają serdeczne podziękowania:

ŻONA I DZIECI.

Jutro — rada miejska

ma rozpatrzyć wszystkie wnioski komisji radzieckich. — Zmiany w Statucie Nagrody m. Łodzi. — Obniżenie taryfy za prąd elektryczny
Sesja budżetowa rozpocznie się w czwartek

Rada miejska rozpoczyna w bieżącym tygodniu swój najbardziej pracowity okres — prace nad budżetem. To, co dotychczas omawiano na komisji finansowo — budżetowej, w szczupłym gronie — obecnie przejdzie już na forum całej rady miejskiej. Wszystkie wnioski bowiem, które tyle narobiły hałasu w Łodzi i odbiły się głośnie echem po całej Polsce, raz jeszcze będą przedyskutowane na plenum.

Pierwsze posiedzenie budżetowe odbędzie się w czwartek. Przedtem jednak musi być wyczerpany porządek obrad poprzedniego posiedzenia, które zostało przerwane o godz. 3.30 nad ranem spowodu braku quorum. Poza tem muszą być jeszcze załatwione dodatkowe sprawy, aby już nic później nie stało na przeszkodzie do zajęcia się wyłączenie budżetem. I dlatego kalendarzyk prac rady miejskiej ustalony został w sposób następujący:

W środę, o godzinie 7 wieczorem odbędzie się posiedzenie radzieckiej komisji do spraw ogólnych z jednym tylko punktem porządku dziennego; rozpatrzony będzie wniosek nagły frakcji BBWR., zgłoszony na jednym z poprzednich posiedzeń rady miejskiej w sprawie obniżenia taryfy za energię elektryczną w Łodzi. Tego samego dnia, o pół godziny później, odbędzie się posiedzenie komisji finansowo — budżetowej. Komisja ta rozpatrzy sprawę załączenia przez m. Łódź pożyczek długoterminowych z Funduszu Pracy na roboty inwestycyjne na rok 1935. Do środy bowiem Fundusz Pracy udzielił już rządowi miejskiemu definitywnej odpowiedzi, w jakiej wysokości udzieli w tym roku pożyczki naszemu miastu. Poza tem komisja rozpatrzy zmiany, jakie zostały wprowadzone do budżetu miejskiego jeszcze w roku bieżącym.

I tego samego dnia, w środę, o godzinie 8.30 wiecz. odbędzie się plenarne posiedzenie rady miejskiej.

Na porządku dziennym tego posiedzenia, znajdują się sprawy, pozostałe z posiedzenia poprzedniego, jak również te, które rozpatrzy komisja, a które wymieniliśmy powyżej, a mianowicie: 1) Zaciągnięcie pożyczek z Funduszu Pracy przyznanych już poprzednio (II uchwalenie). 2) Zaciągnięcie pożyczek z Funduszu Pracy na rok 1935 (I uchwalenie). 3) Zatwierdzenie regulaminu komisji rewizyjnej, 4) Zatwierdzenie regu-

laminu komisji opieki społecznej, 5) Zatwierdzenie statutu podatku widowiskowego, 6) zatwierdzenie regulaminu targowego, 7) Zmiany w statucie nagrody m. Łodzi dla polskiej nauki, literatury i sztuki plastycznych, 8) Sprawa obniżenia taryfy za energię elektryczną w Łodzi, 9) Wnioski i interpelacje.

W ten sposób wszystkie bieżące sprawy zostaną wyczerpane. W czwartek odbędzie się następnie posiedzenie plenarne rady miejskiej, o godz. 8 wiecz. Na posiedzeniu tem, na wstępie będzie załatwiona drobna formalność — II uchwalenie załączenia pożyczek z Funduszu Pracy na roboty inwestycyjne na rok 1935, poczem rada miejska rozpocznie debaty budżetowe.

Posiedzenia budżetowe rady miejskiej odbywać się będą kilka razy w tygodniu, aby budżet mógł być w jak-

najkrótszym czasie uchwalony. Sytuacja w chwili obecnej jest bardzo interesująca. Jak wiadomo, budżet został w komisji finansowo — budżetowej odrzucony. W ten sposób siłą rzeczy generalny referent budżetu będzie musiał na pierwszym posiedzeniu wypowiedzieć się przeciwko budżetowi. Jeśli Stronnictwo Narodowe będzie chciało budżet miejski obalić na radzie, jak to uczyniło na komisji — będzie to mogło uczynić bardzo łatwo — zyska sobie bowiem sojusznika w osobach socjalistów, którzy zapowiedzieli, że ze względu na zasadniczy błąd budżetu głosowali przeciwko budżetowi. Jeśli jednak Stronnictwo Narodowe zmieni swój pogląd i będzie chciało budżet uchwalić — okaże się, że na plenum rady już nie będzie mogło dokonać żadnych zasadniczych zmian, nie posiadając już większości.

Zatarg w przemyśle jedwabniczym Przemysłowcy wypowiedzieli umowę, zawartą we wrześniu r. ub.

We wrześniu ub. roku, po 15-tygodniowym strejku, została zawarta umowa zbiorowa w przemyśle jedwabnym w Łodzi. Związki przemysłowe zgodziły się uwzględnić postulat robotników, z tem wszakże zastrzeżeniem, że umowa ta będzie obowiązywała tylko do dnia 1 kwietnia b. r.

Zastrzeżenie to dokonane zostało z tego względu, iż umowę zbiorową podpisał tylko wielki i średni przemysł jedwabny. Cały szereg firm poza tem, m. in. jedna z największych fabryk jedwabniczych w Łodzi, Klinge i Schultz, umowy nie podpisały, wprowadzając u siebie nieco odmienny cennik płac. I te związki przemysłowe, które zgodziły się umowę zbiorową podpisać, postawiły za warunek, by robotnicy do dnia 1 kwietnia skłonili również pozostałych przemysłowców do przestrzegania umowy, w przeciwnym wypadku, skorzystają z klauzuli, pozwalającej wy-

wieźć umowę na dwa tygodnie przed terminem, czyli 15 marca b. r.

Ponieważ do 15 marca sytuacja w tym przemyśle nie uległa zmianie, przemysłowcy wypowiedzieli. I w związku z tem wczoraj przedpołudniem w okręgowej inspekcji pracy odbyła się konferencja porozumiewawcza. Przedstawiciele robotników domagali się przedłużenia umowy, przyczem złożyli oświadczenie, iż bez umowy pracować nie będą i skłonni są znów proklamować strejk w tym przemyśle. Przemysłowcy stali jednak na stanowisku, że o ile do 1 kwietnia robotnicy nie skłonią niezrzeszonych właścicieli fabryk do honorowania umowy, przestaną ją po tym dniu honorować.

Na tem narazie konferencja została zakończona. W bieżącym tygodniu odbędzie się walne zebranie robotników — jedwabników, celem zastanowienia się nad sytuacją i ewentualnego proklamowania strejku. (I).

Śmierć na przejeździe kolejowym Dróżnik został przez sąd uniewinniony

Przed sądem okręgowym toczyła się wczoraj sprawa przeciwko funkcjonariuszowi kolejowemu, Antoniemu Jezierskiemu — pełniącemu obowiązki przejazdowego przy przejeździe kolejowym w Retkini. Akt oskarżenia zarzuca podświademu nieumyślnemu zabójstwu dwóch ludzi; A. Grininga i R. Barcza, którzy w dniu 10 marca ub. r. dostali się pod pociąg pospieszny na przejeździe w Retkini. Przejazd był otwarty z winy — jak głosi akt oskarżenia — Jezierskiego.

Denaci jechali wozem piekarskim: lo komotywa zdruzgotała wóz na miazgę; Barcz został zmasakrowany przez pociąg, a Grining — odrzucony o kilkadziesiąt kroków — odniósł tak ciężkie obrażenia, że zmarł nazajutrz w szpitalu. Zabite zostały również oba konie, przyczem ciało Barcza i konia, wózek pociąg jeszcze blisko pół kilometra.

Oskarżony do winy się nie przyznał i tłumaczył się, że jego posterunek i mechanizm, wprowadzający w ruch sam

szlaban — znajduje się o pół kilometra od przejazdu. Wobec tego, Jezierski nie mógł widzieć, czy się szlaban zamknął, mógł tylko kręcić korbami i czynić to wszystko, co w jego przekonaniu, winno spowodować opuszczenie szlabanów. — Często zdarzało się jednak, że luźno napięte druty, łączące posterunek z samym przejazdem — jakaś złośliwa ręka płała lub rozluźniała jeszcze bardziej i w tych warunkach — przejazdowy mógł kręcić korbą, a słupy, zagrządzające przejazd, nie opuszczały się.

Oskarżony po wypadku omal nie padł ofiarą samosądu tłumu ludzi, którzy nad biegli na wieść o tragedji.

W sprawie zapadł wyrok znamieny i będący jakby publicznym oskarżeniem stosunków, panujących na przejazdach w Łodzi: Jezierski został uniewinniony.

Sprawa ta odbija się niewątpliwie echem w sądzie cywilnym, przed który wystąpią teraz z pretensjami do kolei, rodziny ofiar strasznej tragedji. (gas)

Akademje i obchody z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego

AKADEMJA W DZIELNICY B.B.W.R.
„CHOJNY”

Dzielnica B.B.W.R. „Chojny” organizuje w dniu dzisiejszym w sali Domu Ludowego przy ulicy Rzgowskiej Nr. 84 uroczystą akademię imienną ku czci I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Na program akademii złożą się: przemówienia, recytacje, śpiewy solowe i chóralne, orkiestra oraz obrazek sceniczny p. t. „Pod Belwederem”.

Początek akademii o godz. 19-ej. Wejście bezpłatne.

AKADEMJA STRAŻY OGNIOWEJ.

W związku z obchodem imienin Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego komisja zarządzająca Łódzkiej straży ogniowej ohochniczej urzędująca uroczystą akademię w dniu 19 marca b. r. o godzinie 19-ej w sali reprezentacyjnej straży przy ulicy 11-go Listopada Nr. 4.

Program akademii: Odegranie marsza I-ej Brygady; przemówienie p. pos. Marczyńskiego; popis chóru strażackiego; deklamacje; odegranie 3-aktowej sztuki J. Bakala p. t. „Jak kłapał Szczapa wykiwał śmierć”.

W przerwach przygrywa orkiestra strażacka.

UROCZYSTA AKADEMJA W K.P. „ZJEDNO-CZONE”

W niedzielę, dnia 17-go marca o godzinie 18-ej w lokalu Klubu Pracown. Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych K. Scheiblera i L. Grohmana w Łodzi przy ulicy Przedzalaniej Nr. 68, z okazji imienin Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego odbędzie się pod protektoratem prezesa zarządu zakładów p. gen. dr. F. Maciszewskiego uroczysta akademja.

ŻYDZI — UCZESTNICZY WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ.

Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski, oddział w Łodzi, bierze czynny udział we wszystkich uroczystościach, związanych z obchodem imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, a w szczególności członkowie Związku pełnią będą honorową straż podczas uroczystego nabożeństwa w Synagodze przy ulicy Wolborskiej, zaś o godzinie 19-ej w lokalu Związku przy ulicy P.O.W. Nr. 6 odbędzie się uroczysta akademja, podczas której ob. Markiewicz wygłosi okolicznościowy referat, a chór odpiewają pieśni legionowa.

Z OKAZJI IMIENIN I-go MARSZAŁKA

Polski, Józefa Piłsudskiego, Zarząd Związku Żydów Inwal. i Sierot Woj. m. Łodzi i wojew. łódzkiego wyzwa wszystkich członków swych i jaknajliczniejsze przybycie w dniu 19 marca b. r. o godz. 9-ej rano punktualnie na nabożeństwo do Synagogi przy ulicy Wolborskiej Nr. 20, o wzięciu udziału w defiladzie na plac generała Hallera.

Zarząd Związku Żyd. Inwal. i Sierot Woj. m. Łodzi i Woj. Łódzkiego.

AKADEMJA NA WIDZEWIE.

W niedzielę, dnia 17-go marca b. r. odbędzie się na Widzewie wielka akademja dla uczczenia imienin Wodza Narodu — Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W przepelnionej po brzegi sali 10-go oddziału straży ogniowej przy ul. Rokicińskiej Nr. 81 przemówienie wstępne wygłosił p. dyr. T. Marcysek, a następnie p. adw. dr. Chomicz w podniosłych i pięknych słowach uwytkił narodowy charakter imienin Marszałka Piłsudskiego. Na dalszy program akademii złożyły się: produkcja 10-go oddziału straży ogniowej pod dyktando p. Chojackiego, śpiewy chóru „Stella” stojącego na wysokim poziomie, dzieła wytwornej pracy dyrygenta chóru p. Barczewskiego, występ fenomenalnej 10-letniej tancerki Lusi Tomalakówny i szereg innych produkcji artystycznych.

Przy drzwiach zamkniętych Za usiłowanie zgwałcenia 1 rok więzienia

Dziewiętnastoletni Jerzy Materowicz odpowiadał wczoraj przed sądem okręgowym, oskarżony o usiłowanie dokonania gwałtu na osobie o dziesięć blisko lat od siebie starszej — Helenie Lisoń. Rzeczą działa się pod Konstancynowem. Materowicz z bronią w ręku żądał od poszkodowanej uległości, grożąc jej śmiercią.

Dzielnia niewiasta zdołała mimo wszystko umknąć i doniosła o napaści władzom.

Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych.

Sąd skazał młodego i niedozrętego gwałciela na rok więzienia. (gas)

Z 10 URZĘDU SKARBOWEGO.

10 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do wiadomości pp. emerytom i inwalidom wojennym aby zgłosili się do Urzędu po odbiór obl. 6 proc. Pożyczki Narodowej.

Dużury opieki

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowowiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), H. Skwarczyńskiego (Kątna 54), L. Czyskińskiego (Rokicińska 53).

JÓZEF PIŁSUDSKI W ŁODZI

Wspomnienia z czasów przedwojennych. — Wręczenie dyplomu obywatelstwa honorowego m. Łodzi P. Naczelnikowi Państwa. — Marszałek Piłsudski na dworcu Kaliskim

Łódź jest dumna, że była terenem walki Wielkiego Bojownika

Łódź dotychczas nie miała szczęścia gościć w swoich murach Pierwszego Marszałka Polski. Przy wręczeniu dyplomu obywatelstwa honorowego m. Łodzi Naczelnikowi Państwa dnia 23. X. 1920 r. prosiłem, w imieniu Polskiego Manchesteru, ówczesnego Naczelnika Państwa, ażeby był łaskaw odwiedzić nasze miasto. Na zaproszenie to otrzymałem jednak wtedy odpowiedź wymijającą.

Nigdy nie zapomnę chwili uroczystej, kiedy wręczałem Naczelnikowi Państwa, jako prezydent m. Łodzi, wedle uchwały Rady Miejskiej dyplomu obywatelstwa honorowego m. Łodzi.

W przemówieniu swoim podkreśliłem motyw tego nadania przez Łódźską Radę Miejską i odczytałem następującą uchwałę Rady Miejskiej:

„W czasie kiedy naród polski, skuty w kajdany niewoli, był odbierany z wszelkich mu praw należnych, pracował w mieście naszym człowiek, co po przysięgł kajdany te zerwać, budził on w sercu narodu, wzniecając bunt przeciw najeźdźcom, aż schwytany przez żagi carskie w domu przy ul. Wschodniej pod Nr. 19, został oderwany od umiłowanej pracy. Miasto nasze pamięta, że było polem ofiarnej walki Józefa Piłsudskiego, wyraża wielkiemu Bojownikowi o wolność, przez ustalenie przedstawicieli Rady Miejskiej i Magistratu hołd, ofiarując Mu obywatelstwo honorowe“.

Prezesowi Rady Miejskiej, Antoniemu Remiszewskiemu, podczas przemówienia do Naczelnika Państwa ze wzruszenia głos się załamał kiedy mówił o pracy podziemnej Józefa Piłsudskiego w Łodzi.

CASINO

dzisiaj uroczyste przedstawienie

fascynujący film

Teraz i Zawsze

obsada:

SHIRLEY TEMPLE
CAROLA LOMBARD
GARY COOPER

Fragmenty z życia Marsz. Piłsudskiego.

„GRAND-KINO”

DNIS

Wesoła Wdówka

w rol. gł. Maurice Chevalier, Jeanette Mac Donald

„Luna”

od 50 gr. „DAMA OD MAKSYMAMA”
od 80 gr.



Protokół żandarmerji rosyjskiej

Zapiski żandarmerji rosyjskiej z czasów aresztowania Józefa Piłsudskiego brzmią następująco:

„W NACZALJE 1900 — BŁAGODARJA ZAMIECZATIELNO ENERGIČESKOJ, UMIEŁOJ DJEJATJELNOSTI GUBIERNSKAGO ŻANDARMERSKOJ NACZALNIKA, POLKOWNIKA L. K. UTHOFA I PODWIEDOMSTWIENNYCH JEMU CZINOW, A TAKŻE DOŁŻNOMU SODJEJSTWIJU IM PRI ROZYSKACH SO STORONY CZINOW POLICJI — IZ RJADOW SOCJALNO - REWOLUCJONNOJ PARTII WYRWANO NIESKOLKO JARYCH AGITATOROW, DJEJSTWOWAWSZICH W GUBERNII, A KROMIE TOGO OBNARUŻJEN I ZACHWACZEN W GORODIE ŁODZI, W DOMIE Nr. 19, KWARTIRA 4 PO WSCHODNIEJ ULICE (dziś już ulicy Józefa Piłsudskiego, przyp. autora), U PROŻIWAJUSZCZAGO U NIEJ POD FAMILJEJ DOMBROWSKAGO NIEKOJEGO PIŁSUDSKAGO, TIPOGRAFISKIJ STANOK Z NABRANNYM NA NIEM NR. 36 SOCJALISTICZEWSKAGO ŻURNAŁA „ROBOTNIK“, A PRI ETOM I MNOGO BROSZUR REWOLUCJONNAGO CHARAKTIERA“.

Józef Piłsudski o więzieniach łódzkich

„Łódzkie więzienie, w którym spędziłem dwa miesiące i z którego przewieziono mnie do cytadeli, dokuczyło mi śmiertelnie. Przypominało mi ono najgorsze więzienia sybirskie. Wstąpiłem wikt, na którym prawdopodobnie zrobił majątek pan zawiadowca, małe cała bez kawałka mebla w niej, zakaz palenia tytoniu, wszystko to obrzydliło mi tę wstrętną dziurę. Byłem więc ogromnie zadowolony, że raz nareszcie przenoszą mnie do Warszawy“.

„Odkryta w Łodzi drukarnia nie mieściła się ani w piwnicy, ani na strychu ani była otoczona tajemniczością. Redakcja i drukarnia znajdowała się w zwykłym mieszkaniu, takim, jakich

tyśiące jest w każdym większym mieście. Jak wspominałem, była ona na pierwszym piętrze. Była to jak mi mówiono inowacja. Obawiano się, by pewien szum, sprawiany przez maszyny drukarską, nie był słyszany przez mieszkańców parteru. Gdy mnie poruczono redakcję „Robotnika“, nie znalazłem na parterze mieszkania. Zaryzykowałem wziąć mieszkanie na piętrze, tembardziej, że w tym domu parter był zajęty przez skład bawełny i pończoch“.

„Liczyłem na to, że w Łodzi, mieście przemysłem i handlowem, musi być mnóstwo osób żyjących z przemysłu i handlu, nie mających ścisłych godzin pracy pozadomowej, ani zupełnie wyraźnego otoczenia. Chciałem jednak

limitować zajęcie techniczne, które, jak mi się zdawało, więcej odpowiadało — charakterowi „miasta“.

Na dworcu Kaliskim

Jednak był taki moment w Łodzi, gdzie przedstawiciele wszystkich warstw, zebrani na dworcu, witali i rozmawiali w ciągu piętnastu minut z Pierwszym Marszałkiem Polski. Oto co pisze w tej sprawie „Dziennik Zarządu m. Łodzi Nr. 6 z dnia 8 lutego 1921 roku.“

„We wtorek d. 1 b. m. o g. 10.50 wieczorem przejeżdżał przez Łódź w drodze do Paryża Naczelnik Państwa, Piłsudski. Magistrat udekorował stację kwieciami, a pracownicy elektrycy ubrali w różnobarwne lampki elektryczne i godła Państwowe. Na dworzec przybyli radni i przedstawiciele władz. Punktualnie o godzinie 10.50 pociąg Na czełnka Państwa wjechał na stację Kaliską. Straż honorową pełnili ranni z dobytymi szablami. Na peron wyszedł z wagonu salonowego Naczelnik Państwa w towarzystwie mln. Sosnkowskiego.“

Pierwszy przemówił imieniem DOG. gen. Olszewski, składając krótki raport, potem krótko przemówił wojewoda Kamiński, zapewniając o powszechnej czci ludności województwa dla swego Naczelnika. Imieniem miasta prezydent Rzewski podkreślił w swym powitaniu, że Łódź wita nie tylko Naczelnika Państwa, lecz i szermierza swobody, którego z Łodzi wywieziono do kazamat cytadeli; zapewnił, że lud będzie zawsze podstawą państwowości polskiej i obrońcą jej swobód.

Prokurator Frycze w imieniu sądowników wspominał, że ma zaszczyt witać Naczelnika po raz drugi. Pierwszy raz w r. 1917, jako delegat ziemi Kieleckiej. Imieniem ludności katolickiej podkreślił prał. Tymieniecki, że ucieleśnieniem cierpliwości i symbolem drogi krzyżowej narodu polskiego, jest osoba Naczelnika Państwa.

Rozległy się entuzjastyczne, gromkie okrzyki: „Niech żyje zwycięzca!“.

W prywatnej pogawędce wspominał Naczelnik aresztowanie w Łodzi i wywiezienie do kazamat Cytadeli.

Na zapytanie ks. Tymienieckiego, kiedy nareszcie odwiedzi Łódź, oświadczył, że nieprędko. „Zwiedzałem — rzekł — dotychczas wschód, teraz idzie kolej na zachód“.

Naczelnik Państwa zapytywał o ilość i dołę bezrobotnych, o uruchomienie przemysłu. Informację udzielał prez. Rzewski, wskazując na braki aprowizacyjne Łodzi i niedostarczanie kontyngentu.

Wspominając dzieje lat ostatnich, wyraził się Naczelnik, że upadek państw zaborczych dawno przewidywał i widział w nim akt sprawiedliwości dziejowej.

Po 15-minutowym postoju Naczelnik pożegnał uściśnieniem ręki delegatów Łodzi i żegnany okrzykami udał się w dalszą drogę.

Wygląd Naczelnika Państwa wskazuje, że już powrócił do zdrowia“.

ALEKSY RZEWSKI

JAZD WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI

Odbył się onegdaj w Warszawie. — Omawiano sprawy podatkowe i akcję oddłużeniową

Onegdaj odbył się w Warszawie obojętny zjazd przedstawicieli zrzeszonych właścicieli nieruchomości. Zjazd przewodniczył hr. Artur Połocki. Uczestnikami byli: wiceminister spraw wewnętrznych Korskak, dyrektor departamentu podatkowego ministerstwa skarbu p. Koszko, szereg wyższych urzędników ministerjalnych, przedstawiciele sekretariatu generalnego BBWR i t. d. Z Łodzi na zjazd wyjechała liczna delegacja w składzie pp. Bartczaka, Pogonowskiego, Króla, Walta, Szewelewa oraz delegacja z przedmieść z b. radnym Schottem na czele.

SPÓDT

Wielko siedmiu bokserów pojedzie na Makabiadę

W związku z wcieleniem do służby bokserów znanych pięściarzy żydowskich Pilnika i Straussa, drużyna Związku Makabi na Igrzyskach w Tel Awiwie przedstawiać się będzie następująco: B. Baum, Rosenblum, Borenstein, Bin-Szein, Stahl II, Neuding.

Mistrzostwa pięściarskie okręgu łódzkiego

W nadchodzący czwartek rozpoczyna się mistrzostwa bokserskie okręgu łódzkiego, które w roku bieżącym nie dowiadają się zbyt interesująco ze względu na różnicę klasy dzielącą pięściarzy IKP od zawodników zgłoszonych przez inne kluby.

Czy odbędzie się mecz Łódź—Warszawa?

Sprawa meczu bokserskiego Łódź—Warszawa komplikuje się nader ze względu na brak odpowiedniego terminu, tak że wątpić należy czy w najbliższym czasie mecz wogóle dojdzie do skutku.

Najbliższe spotkanie o mistrzostwo klasy A

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się o godz. 11.30 na boisku WKS-u o godzinie 11.30 przed poł. mecz o mistrzostwo klasy A między ŁTSG a Hakoatem.

Nowe władze PZGS-u

W niedzielę odbyło się w Warszawie walne Zebranie PZGS-u na którym wybrano następujący nowy zarząd: prezes plk. dypl. Rawicz - Mysłowski, wiceprezesi mjr. Kierkowski i inż. Merliński, sekret. Olczakówna, skarbnik pp. Kowalewski i Danowski. Czł. zarz. Piotrowski, Lindner, Lipiński, Konderski, Zwierzewski, Wirszyłło, Łytkowiczowa.

WADZYCZAJNE ZEBRANIE W CECHU RZEŹNICZO - WEDLIŃSKIM W ŁODZI.

W środę, dnia 20 marca r. b. o godz. 8 wieczorem w lokalu przy ul. Kopernickiej 46, odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków cechu rzeźniczo-wedlińskiego, poświęcone sprawie akcji ubezpieczeniowej.

OFIARA.
Zamiast kwiatów na grób bl. p. Jakóba Felixa, składa ofiarę na „Uzdrowisko” zł. 10.—
na „Bykur-Cholim” zł. 10.—
Fabryka mebli M. Besser, Śródmiejska nr. 54.

mentu podatkowego ministerstwa skarbu p. Koszko, szereg wyższych urzędników ministerjalnych, przedstawiciele sekretariatu generalnego BBWR i t. d. Z Łodzi na zjazd wyjechała liczna delegacja w składzie pp. Bartczaka, Pogonowskiego, Króla, Walta, Szewelewa oraz delegacja z przedmieść z b. radnym Schottem na czele.

Na zjeździe omówiono przedewszystkiem sprawę moratorium mieszkaniowego. Referat w tej sprawie wygłosił poseł Szymmel. Rozwinał on tezę, iż na leży, przynajmniej w większych ośrodkach, wprowadzić zasadę, by samorządy, w ramach opieki społecznej, pokrywały komerne za bezrobotnych lokatorów. Następnie referent podkreślił, iż przez przyznanie funduszków na remonty domów, możnaby w dużym stopniu złagodzić bezrobocie.

W dyskusji wysunęto jednak szereg innych tezy, jak nprz. by samorządy i zakłady ubezpieczeń społecznych miały obowiązek dostarczania dachu nad głową bezrobotnych, co przyczyniłoby się równocześnie do znacznego złagodzenia głodu mieszkaniowego.

Drugi referat, w sprawie dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości, wygłosił b. radny Rzańnicki, który podniósł konieczność

określenia najwyższej granicy dodatku komunalnego, gdyż przy dzisiejszym stanie prawnym panuje zupełna dowolność, uzależniona od kompetencji niefachowego czynnika w radach miejskich.

Wśród spraw poruszonych w wolnych wnioskach, zwrócić należy uwagę na kwestję oddłużeniową, poruszoną przez inż. Króla, która wywołała żywy odzew wśród zgromadzonych. Chodziło o spowodowanie wydania przez rząd pewnych doraźnych zarządzeń w tej sprawie, gdyż w obecnych warunkach, zdaniem referenta, właściciele nieruchomości nie będą mogli utrzymać swego mienia. Bardzo ciekawy projekt wysunęli przedstawiciele poznańskiego związku właścicieli nieruchomości, nadmienając, iż projekt ten już u siebie realizują. Umożliwia on skonwertowanie dokuczliwych długów prywatnych na długoterminową pożyczkę zachodnio-polskiego towarzystwa kredytowego, przy „sztywnym” kursie listów zastawnych.

Na zakończenie zjazdu wyłoniono delegację, która uda się do p. prezesa rady ministrów, p. ministra sprawiedliwości oraz ciał ustawodawczych, celem przedłożenia uchwalonych postulatów.

Zjazd trwał cały dzień.

Prezydent Rzeczypospolitej na wystawie rzeźby francuskiej



Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. I. Mościcki z małżonką zwiędził w piątek wystawę współczesnej rzeźby francuskiej w Instytucie Propagandy Sztuki. Na zdjęciu widzimy — Pan Prezydent Rzeczypospolitej i pani Mościcka w towarzystwie ambasadora Laroche i członka zarządu I. P. S. prof. Kamińskiego.

Nasz reporter zanotował...

W bramie domu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 225 popełnił zamach samobójczy 20-letni bezrobotny i bezdomny Franciszek Ogiński, który zażył większej dozy jodyny. Lekarz pogotowia skierował desperata do szpitala w Radogoszczu.

Na ulicy Zawadzkiej, koło posesji Nr. 9 zasłabła z wycieńczenia i głodu 43-letnia bezrobotna Julanna Zajczek, którą skierował lekarz pogotowia do szpitala zapasowego.

Na ulicy Wólcząńskiej Nr. 253 najechał na przechodzącą przez jezdnię Adelinę Kimmel, zam. przy ulicy Fijałkowskiej Nr. 5, Stanisław Jendryś z Rudy Pabjanickiej, jadący na rowerze. Kimmelowa odniosła obrażenia twarzy i rąk oraz złamania prawego przedramienia.

Na ulicy Brzezińskiej najechany został przez wóz 47-letni August Berdt, zamieszkały w Strykowie i odniósł złamanie nogi oraz zewnętrzne ciężkie okaleczenia. Rannego przewiozła karetka pogotowia do szpitala.

Na ulicy Kamiennej napadnięty został przez ożowników 34-letni Jan Kuleska, zamieszkały przy ulicy Kamiennej 8 i doznał kilka ran tłuczonych głowy i rąk Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

Wąsowski, który doznał kilkanaście urazów, zadanych tępem narzędziem. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

W klatce schodowej domu przy ul. Wolborskiej Nr. 21 znaleźli lokatorzy dwutygodniowe niemowlę płci żeńskiej.

W wydziale opieki społecznej zarządu miejskiego przy ulicy Zawadzkiej 11 nieznaną kobietą porzuciła dziecko płci męskiej, liczące trzy miesiące.

Tamże podrzuciła nieznaną kobietą dziecko, chłopczyka, liczącego półtora roku.

Dzieci przesłano do miejskiego domu wychowawczego, a za matkami wdrożyła poszukiwania policja.

Stanisław Łukomski, zamieszkały przy ulicy Przejazd Nr. 46, zameldował, że w czasie gdy załatwiał w centrali Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Wólcząńskiej 225, różne interesy, w ścisłości jakiś osobnik wyciągnął mu z kieszeni kamizelki złoty zegarek z dewizką złotą, łącznej wartości 500 złotych.

I PAN TEŻ MOŻE POSIADAĆ SUPERHETERODYNE PHILIPSA

System ratalny Philipsa umożliwia każdemu nabycie dogodnie raty miesięczne luksusowej superheterodyny Philipsa. Pokazy i informacje w większych firmach radiowych.

PHILIPPS SUPERHETERODYNA 522 A Z OKTODA

Do POLSKICH ZAKŁADÓW PHILIPPS S. A. Warszawa, Karłowicza 36/44
PROSZĘ O BEZPŁATNY PROSPEKT O ODDIUBNIKU PHILIPPS 522 A

Imię i nazwisko _____
Zawód _____
Adres _____

Na fali radiowej.

UROCZYSTA AUDYCJA KU CZCI PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI.

Ku uczczeniu Imienia Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego — Polskie Radio organizuje uroczystą audycję w dniu 19 marca (wtorek) o godzinie 21.00. Audycja ta będzie jakby wielką i barwną wianką polskich regionalnych produkcji artystycznych oraz piosenek żołnierskich, które będą wspomnieniem legionowego Czynu. Przez mikrofon odezwie się cała Polska od krańca do krańca wyrażając w ten sposób swój hołd dla wielkiego Wodza i Budowniczego Państwa Polskiego — Marszałka Józefa Piłsudskiego.

DZIECI WINSZUJĄ PAN MARSZAŁKOWI.

W dniu Imienia Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego o godz. 16.30 zbiorą się przed mikrofonem dzieci aby uczcić dzień Imienia Pana Marszałka popisując się tem co potrafią najlepiej, — a więc będą deklamować piękne wiersze i śpiewać miłe piosenki.

PRELUDJA POLSKICH KOMPOZYTORÓW.

Preludja, które dawniej — jak wskazuje ich nazwa — miały jedynie poprzedzać pewne utwory muzyczne, od czasów Chopina uzyskały całkowitą samodzielność. W kompozycjach tych muzycy odzwierciedlają różne nastroje — od najbardziej lirycznych do wysoce dramatycznych. Recital fortepianowy, poświęcony wyłącznie preludjom i to preludjom kompozytorów tej miary, co H. Melcer, Statkowski, L. Różycki i K. Szymanowski będzie dla radioluchaczy całkowitą atrakcją. Utwory te usłyszymy w wykonaniu znakomitej pianistki, Heleny Ottawowej, we wtorek, dnia 19-go marca, o godzinie 19.35. Zaznaczyć należy, że p. Ottawowa była uczennicą słynnego kompozytora, dyrektora Konserwatorium Warszawskiego, Henryka Melcera.

TOWARZYSTWO SZERZENIA WIEDZY JEZYKOWEJ.

W roku 1934 powstała w Krakowie placówka kulturalno-oświatowa p. n. Studium Językowe — „Tow. Szerzenia Wiedzy Językowej”. Wykłady prowadzone są pod kierunkiem wybitnych sił profesorskich, przeważnie cudzoziemców Tow. Szerzenia Wiedzy Język. otworzyło swój dział w Łodzi i uruchomiło Studium, które się mieści przy ul. Lipowej Nr. 49. Z dniem 20 b. m. zostanie uruchomione w Pabjanicach i w Łodzi Studium Księgowości i przedmiotów handlowych.

ZGROMADZENIE WYNAŁAZCÓW POLSKICH W ŁODZI.

W dniu jutrzejszym, t. j. w środę, 20-go b. m., o godzinie 20-iej w lokalu gimnazjum Stow. Szkolnego im. Reymonta przy ul. Piotrkowskiej 114, odbędzie się walne zgromadzenie Towarzystwa Popierania Wynalazców Polskich. Na zgromadzeniu tem omówione zostaną sprawy związane z obroną wynalazców polskich, jak również sprawy organizacyjne. Poza tem dokonane zostaną wybory nowych władz.

Dziś premiera II progr. NISZT GESORGT. Dziś i codz. o g. 8 i 10 w. SZOPKA ŻYDOWSKA pod kier. Mojżesza Brodersona p. n. BEJRL-SZMEJRL TEATR (Marjonetki) w kawiarni „IDEAL”, Piotrkowska 48.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Akcje Sowiecka kampanja bawełniana

Przez około 3 tygodnie byliśmy świadkami zwykłej akcji na giełdach polskich. Nieznaczne straty kursowe w ostatnich dniach — zdaje się — nie oznaczają jeszcze załamania tendencji.

Od długiego czasu poprawa w akcjach oznaczała przeważnie poprawę... w akcjach Banku Polskiego. Ten papier utracił jednak u nas niemal charakter akcji, a zbliżył się do popularnych papierów lokacyjnych o stałym oprocentowaniu. Tym razem jednak zwykła objęła akcje prywatne: zyski kursowe dla wielu z nich są bardzo duże.

Czem sobie należy wytłumaczyć ożywienie na giełdzie akcyjnej?

Gdziekolwiek zwykła akcja w przeciwstawieniu do zwykłej walorów stałego oprocentowania jest częstokroć w dzisiejszych czasach zewnętrznym przejawem przewidywania deprecjacji pieniądza. Na te ostatnie deklaracji i posunięć czynników miarodajnych — nie trzeba chyba mówić, że ten wzgląd u nas w rachubę nie wchodzi.

Gdziekolwiek jest teraz specyficzna zwykła akcja ciężkiego przemysłu. Łatwo wytłumaczyć ją febrą wojenną i związanymi z nią wielkimi zamówieniami wojennymi. Ciężki przemysł jest dla zrozumiałych przyczyn pierwszym, który z tego odnosi korzyść. Znamy nasz budżet i politykę naszego państwa i wiemy, że stąd na zbyt wiele niema co liczyć.

W takim razie zostaje — spekulacja sama, albo spekulacja w połączeniu z przewidywaniem poprawy konjunktury.

Poza spekulacją zawodową, której reszta waluty nie daje dosyć atrakcji, jest już u nas niewątpliwie dość duża kadra ludzi, którzy nagromadzili trochę kapitałów i kapitałków, a są w stałym kłopotcie na temat ich ulokowania. Lokują tak i owak, a chcieliby także poprobować szczęścia w grze akcyjnej. Dużo jest ludzi, którzy zwołili w toku kryzysu pieniądze z przedsiębiorstw, zrealizowali swe majątki, podbili gotówkę z banków, porobili pewne oszczędności w wolnych zawodach etc. etc., których pociąga lokata „z dreszczykiem” ryzyka. Przyczynia się niewątpliwie do tego obniżka wydajności papierów stałego oprocentowania i innych lokat.

Ludzie, o których tu mówimy i ich kapitały mogłyby stać się ważnym czynnikiem odrodzenia rynku prywatnej akcji. Prócz jednak warunków finansowych rynku trzeba po temu odpowiednich warunków wewnątrz spółek. Mielibyśmy nieraz okazję akcentować, że zagadnienie „zwaloryzowania” akcji mniej szóstowej (ta głównie trafia na rynek) jest u nas dalekie od rozwiązania. Pomijając problemy podatkowe (władniwa konstrukcja podatku dochodowego, niesprzyjająca oddawaniu zysku akcjonariuszowi, nie mającemu stanowiska we władzach) nasuwa się szereg innych kwestyj. Czekają realizacji przepisy o kontroli bilansowej. Przedewszystkiem jednak wymaga zmiany samo psychiczne nastawienie grup gestyjnych spółek akcyjnych w Polsce względem mniejszego akcjonariusza idące obecnie w kierunku jego wyeksploatowania.

DR. A. Z.

Wzrost o 50 proc. handlu amerykańsko-sockiego

Donoszą z Nowego Jorku że zamówienia Amtorgu w Stanach Zjednoczonych wynosiły w roku 1934 — 12,42 milj. dol., czyli wzrosły w stosunku do roku 1933 (8,09 milj. dol.) o przeszło 50 proc.

Zakupy materiałów, potrzebnych do budowy samochodów, samolotów i okrętów zwiększyły się z 2,35 na 5,50 milj. dol., materiałów potrzebnych do inwestycji w przemyśle z 3,55 do 3,91 milj., surowców i półfabrykatów z 1,89 na 2,58 milj. dol.

Rząd całą siłą dąży do zwiększenia produkcji. — Dotychczas zkontraktowano 1400 tysięcy bel bawełny z nowych zbiorów. — Kilkusetprocentowa zwyżka cen. — System premij

Jak wiadomo, rząd sowiecki ostro forsuje uprawę bawełny, dzięki czemu obszar uprawy wzrósł w porównaniu z okresem przedwojennym przeszło 3 razy, co pomimo zmniejszenia się wydajności z hektara, stanowi pozycję bardzo poważną. W związku z tem import bawełny został znacznie ograniczony — co więcej przystąpiono nawet do jej eksportu.

Obecnie zanotować należy nowe posunięcie rządu sowieckiego w dziedzinie kampanji bawełnianej. Mianowicie dnia 7 marca b. r. rząd sowiecki wydał dekret o „Planie zakontraktowania bawełny ze zbiorów 1935 roku”. Dekret ten między innymi zarządzeniami regulującymi wzrost uprawy bawełny podkreśla ze szczególnym naciskiem dążenie do podniesienia wydajności pól bawełnianych, dotychczas rzeczywiście

bardzo niskiej (przeciętnie do r. 1934 wynosiła ona 7,5 q z ha).

Kontrakty na bawełnę ze zbiorów roku bieżącego, zawarte tak z „kolchozami” jak i z indywidualnymi gospodarstwami wiejskimi, wynieść mają 1.404,910 ton bawełny. Cyfry te nie obejmują bawełny, jaką kolchozy dostarczają „stacjom traktorowo - maszynowym” za obsługę ich pól. Główna rola przy uprawie bawełny przypadła kolchozom (w roku ub. 87,8 proc. zbiorów)

W r. b. zbiory bawełny mają wynieść: w Uzbekistanie 825.360 ton, w Turkmenistanie 134.980 ton, w Azerbejdżanie 145.800 ton, w Tadżykistanie 59.760 ton, w Kazakstanie 58.970 ton, w republice kirgiskiej 46.700 ton.

Na szczególne podkreślenie zasługuje różnica warunków zakontraktowania bawełny tak w kolchozach, jak i w

gospodarstwach indywidualnych w porównaniu z rokiem ubiegłym. Ceny bawełny podwyższone zostały odrazu o kilkaset procent, czem rząd sowiecki pragnie zachęcić do zwiększenia uprawnych i podniesienia wydajności i tak w Uzbekistanie zakontraktowano pierwszą sortę bawełny po 1.150 rubli, a w Azerbejdżanie po 1.700 rubli za tonę, podczas gdy w roku ub. płacono za ledwie po 320 rubli za tonę.

W związku z tą ogromną zwyżką cen zostały również odpowiednio podwyższone zaliczki, jakie otrzymują na konto przyszłych dostaw bawełny organizacje i rolnicy, z którymi zawarto kontrakty. Również stopa procentowa dla tych zaliczek została w tym roku przez bank państwowy obniżona na 3 proc., a zatem o połowę.

Wreszcie rzeczą niezmiernie interesującą jest wprowadzenie w roku bieżącym poraż pierwszy nowego systemu premij. Kolchozy, które przekroczyły wyznaczony dekretem plan dostawy, otrzymają za każdą tonę bawełny dostarczonej ponad wyznaczoną normę — cenę od półtora do trzech razy wyższą. Rolnicy indywidualni, którzy jak to już nadmieniliśmy, w gospodarstwie bawełnianem odgrywają stosunkowo małą rolę otrzymują premię o połowę mniejszą od premij kolchozów.

Dla okręgów, które znacznie rozszerzyły powierzchnię uprawy bawełny ostatnich latach, przewidziane są nadto ulgi podatkowe.

Dalszy spadek bawełny

W notowaniach bawełny z dnia 16 b. m. w porównaniu z notowaniami z dnia 15 b. m. nastąpił dalszy spadek, który zanotowano zarówno na giełdzie bawełnianej w Nowym Jorku jak i na giełdzie w Bremie. W porównaniu z notowaniami z dnia 15 b. m. kursy bawełny w N. Yorku w dniu 16 b. m. zniżkowały w granicach od 13 do 32 punktów, w Bremie od 10 do 15 punktów.

Utrzymała się natomiast bawełna na giełdzie w Liverpoolu, gdzie notowania z 16 b. m. w porównaniu z dniem 15 b. m. przeważnie nie uległy zmianie a przy niektórych miesiącach nawet zwyżkowały w granicach od 5 do 10 punktów.

Jeżeli chodzi o sytuację ogólną to jest ona w dalszym ciągu całkowicie niewyjaśniona.

W ciągu dnia wczorajszego tendencja zniżkowa uległa dalszemu pogłębieniu i to dość znacznemu. Uwzględniając bowiem wczorajsze otwarcie oraz pierwszy i drugi środek giełdy nowojorskiej notowania spadły w stosunku do zamknięcia sobotniego o 30 do 40 punktów.

Ustawy i rozporządzenia

Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. Nr. 17 z dnia 14 marca br., w którym opublikowane zostały m. in. następujące ROZPORZĄDZENIA o charakterze gospodarczym:

rozp. Rady Ministrów z dnia 13 marca 1935 roku o zmianie taryfy celnej przywózowej (poz. 93);

rozp. Rady Ministrów g dnia 13 marca 1935 roku o zmianie rozp. Rady Ministrów z dnia 12 października 1934 r. w sprawie zakazu przywozu niektórych towarów (poz. 94);

rozp. ministra skarbu z dnia 7 marca 1935 r. wydane w porozumieniu z ministrami: przem. i handlu oraz rolnictwa i r. r. w sprawie rozp. ministra skarbu z dnia 10 czerwca 1933 r. o ustaleniu cen sprzedanych spirytusu na cele niekonsumpcyjne (poz. 95);

międzynarodowa konwencja o ochronie podziemnych wód z oświadczeniem ratyfikacji z dnia 26 lutego 1935 r. w sprawie przystąpienia Polski i innych krajów do tej konwencji (poz. 96);

obwieszczenie ministra przem. i handlu z dnia 25 lutego 1935 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy elektrycznej z dnia 21 marca 1922 r. (poz. 96).

O przydział bawełny

Konferencja w min. przemysłu i handlu

W ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się ostatnio konferencja poświęcona sytuacji łódzkiego przedsiębiorstwa bawełnianego. Obradom przewodniczył dyr. Kandel, któremu przedstawiciele przemysłu bawełnianego przedstawili sytuację wytworzoną w przedsiębiorstwie bawełnianem po likwidacji kartelu. Jak wiadomo min. przem. i handlu przydział ma bawełnę za clem ulgowym jedynie stosownie do liczby posiadanych wrzecion każdej przedzalni. Wskutek tego niektóre fabryki bawełniane po wyczerpaniu posiadanych obecnie zapasów bawełny, co nastąpi w ciągu marca, nie będą mogły utrzymać uruchomienia na dotychczasowym poziomie.

Odbiłoby się to w postaci redukcji pracy w przemyśle bawełnianym, gdzie poszczególne działy produkcji uzależnione są od uzyskania dostatecznej ilości przędzy. Z uwagi na tę sytuację przedstawiciele poszczególnych grup przedsiębiorczych wysunęli postulat, aby przydział bawełny uskutecznił się w oparciu o podstawę ilości posiadanych wrzecion, lecz stosownie do cyfr zeszłorocznej produkcji oraz zużycia bawełny w r. ub.

Sytuacja ta będzie przedmiotem badań min. przem. i handlu, które po zapoznaniu się z istotnym stanem rzeczy w przedsiębiorstwie bawełnianem, podejmie odnośne decyzje.

Pełną parą na dwie zmiany

pracuje przemysł tkacki.—Ceny o 10—30 proc. niższe

W ciągu ostatnich dwóch tygodni w łódzkim przemyśle tkackim nastąpiło znaczne ożywienie, czego dowodem jest wysokie uruchomienie krosien, dochodzące do 85 a nawet do 90 proc. zdolności produkcyjnej.

Pomimo ostatniego ożywienia ceny mają tendencję słabszą i w stosunku do cen, jakie obowiązywały w roku ubiegłym uległy zniżce w granicach od 10 do 30 proc. w zależności od artykułu. Zdaniem sfer zainteresowanych obniżka ta wywołana została z jednej strony obniżeniem się konsumpcji artykułów włókienniczych z drugiej zaś wyjątkową sytuacją w jakiej znalazli się producenci tkaczy. Produkcję swoją kalkulują oni w stosunku do pełnego

uruchomienia na dwie zmiany wszystkich krosien, niejednokrotnie więc gładzą się oni na poważniejszą obniżkę cen, byle tylko uruchomić wszystkie swoje krosna.

Jeżeli chodzi o artykuły, które w chwili obecnej cieszą się większym popytem na tutejszym rynku tkackim to należy przedewszystkiem wymienić artykuły koszulowe, jak zefiry i popeliny oraz artykuły ze sztucznego jedwabiu na suknie damskie, materiały kombinowane z bawełny i sztucznego jedwabiu i lekkie wełny. Wypłacalność klienteli jak narazie kształtuje się pomyślnie, przyczem obowiązują tutaj albo pokrycie wyłącznie gotówkowe, albo też weksle do 30 dni.

Ponowna zniżka funta

Słabsza tendencja dla poz. stabilizacyjnej

W dniu wczorajszym ponownej zniżce uległy notowania funta. Na giełdzie warszawskiej spadły one do 25,22 (16.III — 25,47), na rynku zaś łódzkim do 25,40 w żądaniu i 25,20 (— 25 punktów).

Zniżkowała również marka niemiecka, która oddawano po 2,02, płacono zaś 2,00.

Utrzymał natomiast swój kurs dolar. Na giełdzie warszawskiej notowano go wczoraj po 5,30 i 5/8 (kabel) w Łodzi zaś po 5,28 w sprzedaży i 5,25 w kupnie. Nie zmieniła się również cena złotego dolara, za którego żądano 8,89, płacono zaś

8,87. Bank Polski podwyższył cenę obu walut funta o 10 punktów do 25,25, dolara o 1 punkt do 5,25, 5,26 i 5,28.

Na rynku papierów procentowych tendencja była słabsza. Zwłaszcza kurs poz. stabilizacyjnej kształtował się zniżkowo i to zarówno na giełdzie nowojorskiej, jak i na rynku krajowym. W New Yorku notowano ją wczoraj (otwarcie) po 121,00, w prywatnych obrotach łódzkich — 72,00 w żądaniu i 71,75 w płaceniu. Pozostałe papiery notowano: dolarówka 54,50—53,50, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 — 54,25 — 54,00, poz. bułdowlana 47,50 — 46,50.

Upadłości w Polsce

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego ogłoszonego w Polsce w styczniu r. b. ogółem 7 upadłości w 27 w grudniu i 27 w styczniu 1934 r.

Wyprowadzenia Niemiec

Wobec nowego układu kompensacyjnego między Niemcami a Egiptem. M. chodzi o wymianę 15 tys. ton azotowej na bawełnę. Inne układy kompensacyjne w sprawie dostaw bawełny toczą się w Południową Amerykę. Już w styczniu b. r. import bawełny brazylijskiej wynosił około 5 tys. ton, zajmując samem pierwsze miejsce w niemieckim imporcie bawełny, podczas gdy import bawełny ze St. Zjednoczonych spadł na drugie miejsce z ilością 4000 ton. Na trzecim i czwartym miejscu pod względem dostaw bawełny znajdują się: Turcja (3 tys. t.) i Egipt (2,1 tys. t.).

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY JORK. Loco 11,20, marzec 10,84, kwiecień 10,87, maj 10,90-91, czerwiec 10,91, lipiec 10,93-96, sierpień 10,78, wrzesień 10,63, październik 10,52-53, listopad 10,53, grudzień 10,57, styczeń 10,60.
NEW ORLEANS. Loco 11,06, marzec 10,71, kwiecień 10,87, lipiec 10,94, październik 10,53, grudzień 10,57, styczeń 10,62.
LIVERPOOL. Loco 6,49, marzec 6,41, kwiecień 6,29, maj 6,27, czerwiec 6,24, lipiec 6,21, sierpień 6,14, wrzesień 6,07, październik 5,98, listopad 5,95, grudzień 5,95, styczeń 5,96, luty 5,95, marzec 5,95.
Egipt. Loco 8,37, marzec 8,07, maj 8,05, czerwiec 8,03, październik 7,98, listopad 7,98, styczeń 7,98, marzec 7,98.
UPPER. Loco 7,23, marzec 7,08, maj 7,04, czerwiec 6,90, październik 6,88, listopad 6,57, styczeń 6,88, marzec 6,91.

Ogrody i sady nie powinny być opodatkowane

jako niezabudowane place.—Akcja o nowelizację rozporządzenia min. skarbu

(j) Rozporządzeniem z dn. 31.3.1933 r. min. skarbu podciągnęło pod pojęcie niezabudowanych placów, podlegających opodatkowaniu, również sady, istniejące w miastach. Rozporządzenie powyższe miało położyć kres nadużyciom, polegającym na fikcyjnym urządzaniu sadów, aby zwolnić place od opodatkowania. Cel ten w istocie osiągnięto, jednocześnie jednak został pokrzywdzony szereg istniejących po miastach prawdziwo i racjonalnie prowadzonych sadów o charakterze w wielu wypadkach przedsiębiorstw przemysłowych, władze skarbowe bowiem opodatkują

również place, które są eksploatowane jako ogrody i zaopatrują ludność miejską w jarzyny i owoce.

Wobec niewątpliwego i niesłusznego pokrzywdzenia właścicieli sadów przez obciążenie ich podatkiem, sfery gospodarcze wystąpiły o nowelizację odpowiedniego rozporządzenia w kierunku zwolnienia z podatku od niezabudowanych placów - sadów i ogrodów, prowadzonych w sposób przemysłowy, bądź też na potrzeby ich właścicieli, także w wypadku kiedy istnienie ich będzie pożądane ze względów zdrowotnych.

Przedza z odpadków

znajdzie zbyt w Syrii, muszą być jednak niższe ceny

Ostatnio dość szybki rozwój wykazuje w Syrii tkactwo, w związku z czym stać się może aktualna sprawa eksportu z Polski półsurowców na potrzeby tego przemysłu.

Istniejące fabryki, jak i rozgałęziona sieć chałupników w takich centrach, jak Aleppo, Homs i Damaszek, przerabiają zazwyczaj półfabrykaty zagraniczne, sprzedawane pod postacią wszelkiego rodzaju przedzy.

W Aleppo dość znacznym popytem cieszy się, między innymi przedza wyrobiona z odpadków wełny i bawełny, nie barwiona, lub farbowana na różne kolory. Używa się jej do wyrobu dywanów i grubych tkanin dla beduinów. Import odbywa się przede wszystkim z Włoch, pod nazwą „cascami”.

Towar włoski sprzedaje się po cenie 2,25 franków francuskich za 1 kg cig. Bejrut, lub Aleksandria. Przychodzi on w belach, zawierających po 20 paczek 4,5 kilogramowych. Próby dostaw tego rodzaju towaru pochodzenia polskiego wykazały, że nasz towar przy jednakowych cenach stanowi wyrób gorszego gatunku. Włoskie „cascami” jest bowiem przedzone, według opinii odbiorców syryjskich, z odpadków przedzy artykuły polskie (głównie białostockie) są z regenerowanej wełny, to znaczy z odpadków tkanin, wskutek czego są słabsze i mniej wartościowe.

Obniżenie ceny byłoby więc przyswajalnie głównym warunkiem rozwoju eksportu tej przedzy na rynek syryjski.

Zaznaczyć należy, iż firmy zainteresowane mogą obejrzeć wzory przedzy pod nazwą „cascami” w Łódzkiej Delegaturze Państwowego Instytutu Eksportowego.

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty dewizami były zwiększone, przy tendencji niejednorodnej. Notowano: Amsterdam 359,22 (+17), Bruksela 123,95 (+17), Berlin 213 (+15), Gdańsk 173 (-16), Londyn 25,22 (25), Mediolan 44,16 (+2), Nowy Jork 5,30,50, Nowy Jork-kabel 5,30,63 (-0,25), Madryt 72,50 (+50), Oslo 126,80 (-100), Paryż 34,98, Sztokholm 130,15 (-85), Zurych 171,90 (+10). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 200 (+50), szyling austriacki 99, korona czeska 21,90, frank francuski 34,98, frank szwajcarski 171,60 (+10), funt angielski 25,25 (-20), dolar 5,28, rubel złoty 4,55, dolar złoty 8,88,25, rubel srebrny 1,66, bilon 0,76. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,26.

AKCJE: Na rynku akcyjnym obroty były ograniczone, przy tendencji dość słabej. Notowano: Bank Polski 89,75 (-25), Węgiel 13,90 (-10), Lilpopy 10,95-10,75, Ostrowieckie 22,50, Starachowice 15,90-15,80-16 (-15).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była słabsza. Notowano: 3 proc. budowlana 46,75 (-25), 4 proc. dolar. 53,50, 4 proc. inwest. serjowa 118,50 (+50), 5 proc. konwers. 68,25-68,50 (-25), 5 proc. kol. 63,25-63,50 (-50), 6 proc. dolar. 78,25-78 (-100), 7 proc. stabil. 72,13-71,75 (-100), 4 i pół proc. ziemskie 53-52,85-53, 7 proc. ziemskie dol. 51,25 (-25), 4 i pół proc. Warszawa 60 (-100), 5 proc. Warszawa stare 7,75 (+25), nowe 61,25, odinki po 1000 złotych 61,50, 5 proc. Czesochowy nowe 51, 6 proc. oblig. miasta Warszawy 6-ta serja 68,50 (-50). Transakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. inwest. zwykła 115,50, 5 proc. państwowa renta ziemiska 66, 8 proc. dillonowska 93-92,25 (-100), 7 proc. śląska 72,50 (-75), za 7 proc. warszawską dolarową żądano 71,75.

GIEŁDA 40DZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5,28, kupno 5,27, dolarówka 54,00-53,50, pożyczka budowlana 47,50-47,00, pożyczka inwestycyjna 115,50-115,00, pożyczka stabilizacyjna 72,50-72,25, Bank Polski 91,00-90,50, 5 proc. Listy Zast. m. Łódź za rok 1933 — 54,50-54,00. Tendencja utrzymana.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 14,00-14,25, pszenica 17,50-18,00, jęczmień przemysłowy 15,00-15,50, jęczmień browarowy 17,00-18,00, owies jednolity 15,50-16,00, owies zbierany 15,00-15,50, mąka żytnia I gat. 21,00-22,00, mąka żytnia II gat. 22,00-23,00, mąka pszenna gat. A 30,00-34,00, gat. B 29,00-30,00, gat. C 28,00-29,00, gat. D 27,00-27,50, gat. E 26,00-26,50, otręby żytnie 9,50-9,75, otręby pszenne 10,00-10,25, otręby pszenne grube 10,25-10,50, rzepak 40,00-42,00, groch polny 25,00-27,00, groch Victoria 36,00-40,00, makuch lniany 16,50-17,50, makuch rzepakowy 13,50-14,50, konieczyna czerwona 100,00-130,00, konieczyna biała 50,00-90,00, łubin niebieski 9,50-10,00, łubin żółty 11,00-11,50, wyka 27,00-29,00, peluska 29,00-30,00, ziemniaki 2,75-3,25, 3-ty Soya 20,50-21,00, seradela 11,00-11,50.

Wymiana towarowa z Estonją

Jak donoszą z Tallina, rząd estoński upoważnił posła estońskiego w Warszawie p. Markusa do podpisania estońsko - polskiej umowy w sprawie wymiany towarów na r. 1935/36. Układ przewiduje obrót w wysokości miliona koron estońskich.

ORTY na PURYM oraz WYROBY CUKIERNICZE **N. Weinberga**
CENY NISKIE poleca znana CUKIERNIA **38 PIOTKOWSKA 38**
tel. 14-382

OLLA gum.?
klejnot higieny
Do sprzedania 20 placów budowlanych
przy zbiegu ul. Napierkowskiego i Sosnowej.
Informacji udziela biuro — Piotrkowska 276.

Dr. W. BALICKA
SIENKIEWICZA 52 (róg Nawrotu)
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje kobiety i dzieci od 1 do 3
i od 7 do 8-jej.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
Łódź, ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

TELEFON 111-72.
KLISZE do REKLAM GAZETOWYCH CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne dla celów Reprodukcyjnych.
R. Borkenhagen RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE I WYDAWNICZE
ŁÓDŹ, Piotrkowska 102A

Damski Zakład Krawiecki **L. BEKER** Śródmiejska 25 tel. 155-28
Zawiadamia Sz. Panie, że powrócił z Paryża z najnowszymi modelami.

W lokalach Stowarzyszenia Komiwojażerów SIENKIEWICZA 3-5 odbędzie się w dniu 23 marca r. b. **TRADYCYJNY BAL PURYMOWY** Liczne atrakcje. Bilety do nabycia w sekretarjacie.

Dźwiękowy Kino-Teatr **„ŚLUBY UŁAŃSKIE”**
Kawalkada Polskiej Kawalerji od 1914 r.
W filmie tym są śpiewane przeboje: „JAK CAŁOWAĆ, TO UŁANA” (Fox-trott), „AWANS DLA PANNY” (walc).
W rolach głównych: **TOLA MANKIEWICZÓWNA, MARJA MODZELEWSKA, FRANCISZEK BRÓDNIEWICZ, WITOLD CONTI, WŁADYSŁAW WALTER, STANISŁAW SIELAŃSKI I CZESŁAW SKONIECZNY.**
Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.
Następny program: SYLVIA SIDNEY jako KSIĘŻNICZKA PRZEZ 30 DNI.
Najpiękniejszy uśmiech ekranu ołsi i oczaruje.

FRANCISZKA GAAL
PIOTRUS Dziś w kinie „RAKIETA” Sienkiewicza 40
Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-jej, soboty, niedziele i święta o godz. 12-jej.

KINO-TEATR DZWIĘKOWY

PALACE

(PIOTKOWSKA 108).
Początek o godz. 4-ej popoł.
Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

Dzisiaj

**dawno oczekiwana
premiera!**



„DZIEWCZĘTA W MUNDURKACH”

(„Mädchen in Uniform”)

Wspaniała epopea buntu młodych istot!
W rolach głównych: **Dorothea Wieck** i niezrównana **Hertha Thiele**
genjalna aktorka europejska

Film, który poruszył świat!

Nad program: Tygodnik Foxa.

Dr. Gutzstadt

**AKUSZER-
GINEKOLOG**
Zachodnia 62

(Śródmiejska 14), tel. 129-52
przyjmuje od 11-1 i od 5-7.

Sygnatura: Km. 53/35.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru XVII-go TOMASZ CHORZELSKI, mający kancelarię w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr. 67 na podstawie art. 676 i 679 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 kwietnia 1935 r. o godz. 11-ej w Sądzie Grodzkim w Łodzi, ul. Trebacka Nr. 18 sala Nr. 9, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Kazimierza-Oskara Piszera, Alicji-Janiny Froelichowej, Melanii-Emilii-Henryjety Stegmanowej, Stefani-Haliny-Friedy Piszer oraz Emilii-Huldy Piszer nieruchomości miejskiej, położonej w m. Łodzi, przy ulicy Południowej pol. Nr. 26, hip. 485, rep. hip. Nr. 2384, składającej się z placu o powierzchni 200 prętów kw. czyli około 3700 mtr. kw., oraz zabudowań mieszkalnych i gospodarczych. Nieruchomość ta posiada księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 130.000.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 97.500.—
Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 13.000.—.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych Instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznie obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Łodzi, ul. Trebacka Nr. 18 sala Nr. 7.

Dnia 15 marca 1935 r.

Komornik: (—) T. CHORZELSKI.

Sygnatura: 331/35.

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV rewiru STEFAN ZAJKOWSKI, mający kancelarię w Łodzi ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 marca 1935 r. o godz. 12-ej w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 120 odbędzie się 1-sza licytacja nieruchomości, należących do Ludwika Kuka, skła dających się z kredensu, biurka i serwantki na rzecz Adolfa Kurta oszacowanych na łączną sumę zł. 550.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 4 marca 1935 r.

Komornik: (—) S. ZAJKOWSKI.

KINO EUROPA

NARUTOWICZA 20

Pocz. 4, 6, 8, 10, 15

DZIS UROCZYSTA PREMIERA
Piękny Polski film Narodowy

STANDAR WOLNOŚCI

REALIZACJA: *Ryszard Ostrowski*
MUZYKA: *prof. J. Maklakiewicz*
MATERIAŁY I DOKUMENTY ZEBRANE PRZEZ LABORATORIUM *Falanga*
W ROLI KONRADA W SCENIE Z WYZWOLENIA WYSPIAŃSKIEGO *Juliusz Ostrowski*

JEDYNY WSTRZĄSAJĄCY
AUTENTYCZNY DOKUMENT
Polskiej Rzeczywistości.

Teren wielki 16000 mtr. kwadr.

w ruchliwym miejscu na ul. Zgierskiej przed przystankiem tramwajowym o trzech frontach ulic, nadający się na boisko, place rozrywkowe, tenisowe, cykłodrom, składy drzewa budowlanego i t. p. do natychmiastowego wynajęcia. Wiadomość: tel. 222-43 między 8—10 i 14—17.

Matki!

Zapisał
swe dzieło do
„KROPLI MLEKA”

Dr. BRAUN

powrócił

Spec. chor. skórnych i wenerycznych
przyjmuje od 8—1-ej i od 4—8 wiecz.
Cegielniana 4, tel. 216-90

Dr. MED.

S. Kantor

Specj. CHOR. SKÓRNYCH
I WENERYCZNYCH.
PIOTRKOWSKA 90

Telef. 129-45.

Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz.
w niedziele i święta od 8—2 po poł.



Bezwzględnie
najlepsze!

„Czystość”

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie,
froterowanie oraz szarżowanie blur, po
101 Czystość szyb
Piotrkowska 44, telefon 167-45

DR. MED. MARJA LEWINSONOWA

CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE
PIOTRKOWSKA 86, tel. 148-63

Kosmetyka lekarska
pielęgnowanie cery
SZKOLA KOSMETYCZNA
zatw. p. wł. państwowe czynna
Godz. przyjęć od 10 rano do 8 wiecz.

Do akt Nr. Km. 140/35.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 2-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd Nr. 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 22 marca 1935 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Głównej 9 i Pierackiego Nr. 6 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości a mianowicie: mebli, aparatu radiowego, 16 sztuk popieliny koszulowej oraz maszyn oszacowanych na łączną sumę zł. 8.000.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik: (—) LUDWIK HOLLAS.

Łódź.

Sprawa Jana Pietrasika p-ko Franciszkowi Kołodziejskiemu.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO

— gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 183-04, g. 10—12 rano, 3—4 po poł.



Nożyk do golenia
**KORONA
ELASTIC**
0,03 to szczyt doskonałości

Z prawdziwej szwedzkiej stali, bo wyrabiany w SZWECJI

VIKING

światowej sławy **NOŻYK DO GOLENIA**
JEDYNY BEZKONKURENCYJNY!

Dr. HALTRECHT

Choroby skórne, weneryczne i moczopłucne
PIOTRKOWSKA 10. TEL. 245-21.
Przyjmuje od g. 8-ej do g. 11 rano, od 1.30 do 2.30 popołudniu i od 5 do 9-ej wiecz. W niedziele i święta od 10 do 1-ej w poł.

DOKTOR

H. SZUMACHER

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9—1, od 5—9 pp.,
w niedziele i święta od 10—1.

LEKARZ - DENTYSTA

B. NUSBAUMOWA

przyjmuje od 10—1 i od 6—8 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Kupno i sprzedaż

FRYZJERSKI zakład, śródmieście do sprzedaży. Oferty do Administracji pod „Ruchliwy”.

WOZKI dziecięce, wyżymaczki po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

URZĄDZENIE do stołowego i sypani (nowoczesne) oraz lampy luksusowe okazynie do sprzedaży. Dzwonić 139-23.

RADIOVOX do sieci zł. 135.— z 3 lampami i głośnikiem, zł. 180.— z 4 lampami. Sprzedaż na raty, Piotrkowska nr. 79 w podwórzu.

DOM do sprzedaży 4 mieszkania murowane, ulica Konopnicka Nr. 29. 23

Lokale

2 POKOJE elegancko umeblowane z używalnością kuchni, wszelkimi wygodami, telefonu do wynajęcia, Narutowicza 56 m. 25.

DO WYNAJĘCIA słoneczne 6-cio pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami, wyremontowane, front I p., Sienkiewicza Nr. 48 u gospodarza.

Posady

BEZPŁATNIE pragnie pracować w lidnej firmie urzędniczej z wieloletnią praktyką, znająca perfekcyjnie sprawę podatkową i buchalterię. „Nieprzeciętna”.

MANICURYSTKA zdolna potrzebna od zaraz na stałe, Śródmiejska 23.

Rozmaite

OGRODY, OGRÓDKI zakładam i uprawiam oraz wykonuję wszelkie roboty ogrodnicze. Dostarczam wszelkie rośliny. Koplina, Piotrkowska 226, telefon 127-39.

PRZEDSTAWICIELSTWA, lub zastępstwa interesów na Warszawę poszukuję. Czasowo w Łodzi, telefon 177-38.

ZAGINAŁ kwit kaucyjny Nr. 50597 z dn. 22.VIII.28 r. na zł. 25.— Regensberg Dawida.

DO P. P. ZŁODZIEJÓW! Jedną z wczoraj tramwajem, wykradziono portfel z weksłami które nie miały żadnej wartości. Proszę zwrócić je za zapłatą do Najmiana, Piotrkowska Nr. 9, Dyskrecja zapewniona.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Slusne reklamacje beda uwzględniane, o ile wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.